

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

WYDAWNICTWO KURJI DIECEZJALNEJ.

Adres Redakcji: Siedlce, Kurja Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kurja Diecezjalna, Siedlce.

Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora

Przedpłata roczna 30 zł., cena zeszytu miesięcznego 3 zł. Ogłoszenia (tylko na okładce) w stosunku 60 zł. za całą stronę.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

Depesza do Ojca św. z racji rocznicy urodzin. — Depesza do Ojca św. z racji ostatnich wypadków we Włoszech. — Przemówienie Ojca św. do pielgrzymów z całego świata w dniu 15 maja r. b. — List Ojca św. do arcybiskupa Medjolanu. — Instrukcja Ś. Kongr. do spraw Sakramentów w sprawie badania alumnów przed święczeniami. — Dekret Kogr. Ś. Oficjum o wychowaniu płciowym i o eugenicie. — Dekret Ś. Kongr. Soboru o nieużywaniu dzwonów do celów świeckich. — Dekret erekcji parafii św. Teresy w Siedlcach. — Dekret erekcji parafii Opieki Ś. Józefa w Siedlcach. — List pasterski o ostatnich wypadkach we Włoszech i Hiszpanji. — Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów i Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Reform Rolnych oraz Rolnictwa z dnia 26 maja 1931 r. w sprawie wykonania postanowień Konkordatu, zawartego pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską. — Stolica Apostolska zleca Ks. Kardynałowi Prymasowi opiekę nad wychodźstwem we wszystkich krajach.

## Z KURJI DIECEZJALNEJ.

Ogłoszenie o święceniach. — W sprawie zwykłego ubioru Duchowieństwa. — „Bracia Misjonarze Kresowi” w Częstochowie. — Wiadomości do katalogów.

## ZMIANY W SKŁADZIE OSOBISTYM DUCHOWIEŃSTWA.

## DZIENNIK CZYNNOŚCI J. E. ORDYNARJUSZA.

## ROZPORZĄDZENIA PRAWNO-PAŃSTWOWE.

Powstanie polskiej stacji badania wędrówek ptaków. — Kursa dla nauczycieli nauki religii katolickiej. — Statystyka produkcji rolnej.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Wrażenia pielgrzymki polskiej w Rzymie. — Kwartalnik duszpasterstwa wojskowego w Polsce. — Władze państwowe zakazują duchownym hodurowskim używania szat i oznak duchowieństwa katolickiego.

sowaliśmy w praktyce My sami od początków Naszego Pontyfikatu aż do wczoraj, ucząc ciągle i wydając w umysły konieczność, legalność i niezastąpienie Akcji Katolickiej, gdyż przyjmuje ona udział w konieczności, legalności i nieodzowności Kościoła i jego hierarchji przy tworzeniu i rozwoju życia nadnaturalnego.

Istotnem jest, że z tego wszystkiego wynika, iż Akcja katolicka nie powinna robić polityki. Tegośmy zawsze uczyli i to polecali. Możemy powiedzieć (a mówimy to z głębokim zadowoleniem), że głos Ojca był słuchany i z posłuszeństwem przyjmowany przez dzieci. Jeśli okazywały się pewne wyjątki lub odstępstwa (prawie nigdy umyślnie), nie wahaliśmy się ganić jej i poprawiać: byłoby zbyt niesprawiedliwem generalizować je.

Takoż istotnem jest również, że Akcja katolicka nie przeszkadza ani może przeszkadzać tym, którzy poświęcają się po chrześcijańsku i po katolicku prawdziwej i dobrej polityce, tej, która bada i wspiera dobro „polis” — ogółu: Akcja katolicka przygotowuje ich do tego wysmienicie.

Mówiąc ciągle w pierwszym rzędzie o domniemanych lub mogących stać się domniemaniami trudnościach, pozostaje Nam zobaczyć, czy i jak mogą one pochodzić z korporatywności państwa. Ale zaiste nie widzi Nam się, jakie i dlaczego mogłyby nawet być, jeżeli się także zważy, że korporatywność przejawia się w pewnej specjalnej, pokojowej organizacji rozmaitych klas obywateli z większą lub mniejszą ingregacją państwa, prawa, sądownictwa w stosunku do pracy, produkcji i t. p., zawsze, rozumie się, w porządku naturalnym i świeckim. Tymczasem Akcja katolicka, jak się rzekło, pozostaje na gruncie duchowym i nadprzyrodzonym.

Słusznem jednak i widocznem jest, że, jak Kościół i jego hierarchja mają prawo i obowiązek tworzyć i kierować Akcją katolicką, tak samo mają prawo i obowiązek organizowania jej sposobami odpowiednimi dla osiągnięcia swoich celów duchowych i nadprzyrodzonych, stosownie do zwyczajów i wymagań rozmaitych miejsc i rozmaitych czasów.

Słusznem jest także i widocznem, że Akcja Kościoła przez zasadniczą konieczność swego bytu i swego Bożego mandatu sięga i musi sięgać wszędzie tam, gdzie idzie o dobro lub szkodę dla dusz, o cześć lub obrazę Boga, o zachowywanie lub łamanie praw Bożych i kościelnych, o zagadnienia wreszcie i interesy nie zwykłe, materialne, mechaniczne, ekonomiczne, ale także moralne i z nieuniknionymi wpływami moralnymi na jednostkę, rodzinę i społeczeństwo.

Stąd jest obowiązek i prawo Kościoła i hierarchji i (w należnym stosunku) Akcji katolickiej wchodzić także na grunt robotniczy, pracowniczy, społeczny, lecz nie dla uzurpowania sobie lub wklęcia działalności syndykatowej, czy o innej nazwie, która ich nie dotyczy, lecz dla czuwania i pogłębiania wszędzie czci Boga, dobra duszy zawsze i wszędzie, życia nadprzyrodzonego ze wszystkimi jego dobrodziejstwami.

Wśród tych napewno nie najmniejsze są uświęcenie wewnętrzne i coraz bardziej podnoszona sumienność pracy, wzmnożenie cierpli-

wości, której pokorni i cierpiący tak bardzo potrzebują, poczucie i praktykowanie braterskiego miłosierdzia chrześcijańskiego i chrześcijańskiej sprawiedliwości wśród jednostek i klas, najściślejsza opieka nad narażoną na niebezpieczeństwa cnotą, zwłaszcza młodzieżą.

Działalność korporatywna i Akcja katolicka nie mogłyby co najmniej stykać się, przyjmując tożsamość przedmiotu ludzkiego, indywidualnego i kolektywnego; przyjmując jednak szczerą dobrą wolę i szczerę pragnienie dobra z jednej i z drugiej strony, zetknięcie się takie nie będzie mogło być innem, jak tylko z najszcześniejszym wynikiem skoordynowania wysiłków do największego dobra, możliwie pełnego dobra jednostki, klas, społeczeństwa.

Pozostaje Nam rozpatrzenie drugiego czynnika, tego źródła możliwości domniemyanych trudności: rząd, państwo „faszystowskie.”

Musimy być bardzo zwięzli. Faszyzm mieni się i chce być katolickim. A więc, aby być katolikami nietylko z samego imienia, ale faktycznie być katolikami prawdziwymi i dobrymi, a nie katolikami z fałszywej nazwy i nie tymi, co w wielkiej rodzinie, jaką jest Kościół, swoim sposobem mówienia i działania trapią serce Matki i Ojca, smucą braci i deprawują ich swymi złymi przykładami, na to jest jeden tylko środek, jedyny, ale nieodzowny i niezastąpiony: być posłusznym Kościołowi i jego Głowie. To, czego chce Kościół i co czuje Kościół w stosunku do Akcji katolickiej, nie było nigdy wątpliwem, nigdy — trzeba to dobrze powiedzieć — nigdy nie stało się tak oczywistym, jak w czasach dzisiejszych.

Mając nadzieję i modląc się, aby danem było temu Naszemu listowi rozproszyć nieufności i podejrzenia, już niemożliwe do usprawiedliwienia i oczywiście szkodliwe dla zbliżenia się i współpracy, które byłyby pożyteczne dla wszystkich; modląc się, aby było danem wniesienie także pewnej jasności prawdy, a z nią pewnej większej łatwości zrozumienia sprawy i pozyskania dla niej woli; zapraszając Ciebie, Księżę Kardynale, i wszystkich do modłów na tę Naszą intencję, udzielamy Tobie i wszystkim, którzy w tem wezmą udział, błogosławieństwa apostołskiego.

W Watykanie, 26 kwietnia 1931 r.

PIUS PP. XI.

## Instrukcja Św. Kongregacji Sakramentalnej do I. I. E. E. Księży Biskupów o badaniu alumnów przed święczeniami.

### *I. O obowiązku Ordynariusza ścisłego badania moralności kandydatów przed święczeniami.*

1. Powszechnie wiadomo, jak wielką szkodę Kościołowi i zbawieniu dusz wyrządzają ci, którzy bez powołania Bożego ośmielają się przyjąć kapłaństwo, pod którego ciężarem nawet barki anielskie



ugiąćby się powinny; stąd ci, których Duch św. postanowił rządzić Kościołem Bożym, by odwrócić te liczne i wielkie nieszczęścia od Kościoła i wiernych, winni okazać jaknajwiększą troskę, ażeby dostępu do tak wielkiej godności nie mieli ci, do których z braku powołania mogą być zastosowane te słowa Chrystusa Pana: „Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: kto nie wchodzi przez drzwi do owczarni owiec, ale wchodzi inędą, ten jest złodziej i zabójca“ (Jan 10<sup>1</sup>).

Święta Kongregacja Sakramentów, która na podstawie kanonu 249, § 3 zajmuje się sprawami nieważności święceń i obowiązków z niemi związanych, badając te sprawy, zauważyła, że chociaż kapłani, występujący o nieważność święceń, nie mogą udowodnić, jakoby byli zmuszeni siłą lub groźbą do ich przyjęcia, to jednak z tych akt wynika, że zostali nieopatrznie zaliczeni do szeregów kapłańskich, t. j. ich powołanie nie było dostatecznie stwierdzone ani też z wolnej i nieprzymuszonej woli, której nie poznano, święceń nie przyjmowali. Dlatego, ażeby usunąć tę wielką niewłaściwość, wspomniana Kongregacja usilnie przypomina, co był już zalecał św. Paweł, pisząc do Tymoteusza: „Ręki na nikogo nie wkładaj rychło, ani bądź uczestnikiem grzechów cudzych“ (Tym. 5<sup>22</sup>), a które to słowa przytoczone są i obszerniej wyjaśnione w Kodeksie prawa kanonicznego: „Biskup nikomu nie udzieli święceń, chyba, że na podstawie pozytywnych racji ma moralną pewność o zdatości kanonicznej danej osoby; inaczej nie tylko ciężko grzeszy, ale naraża się na niebezpieczeństwo udziału w cudzych grzechach“ (Can. 973, § 3).

2. Przedewszystkiem więc Biskup niech ma na uwadze to, co postanawia prawo o seminarjach i wogóle przepisy w tym względzie, wydane dotychczas przez św. Kongregację seminarjów i uniwersytetów. A żądają one, by alumni Seminarjum byli ozdobieni takimi cnotami, które dzisiaj są nieodzowne, ażeby godnie, święcie i owocnie spełnili swe posłannictwo kapłańskie. Nadto trzeba uwzględnić to, co dotyczy, oprócz irregularitates, przeszkód w przyjmowaniu święceń kapłańskich, zaznaczonych w kanonach 983-987 i w kanonie 973, mówiącym o podmiocie święceń.

3. Ażeby powyższe przepisy należycie były wykonane, Biskup czyli Ordynariusz w badaniu moralności kandydatów, pragnących zaciągnąć się do szeregów świętych, powinien pilnie baczyć, żeby ci, którzy do kapłaństwa są niezdolni, czyli nie są powołani przez Boga, byli odrazu usunięci, czyli niedopuszczani do tonsury i święceń mniejszych. Święcenia bowiem wyższe podług prawa kanonicznego udzielane są pod koniec studjów, a przecież gorzej jest usunąć niż przedtem nie przyjmując gościa — *turpius eiicitur, quam non admittitur hospes*: mianowicie każdemu wiadomo, jaką przykrością jest usuwanie młodzieńca, który już kończy studia teologiczne, a tem samem trudności w obiorze innego stanu nie tylko z powodu późniejszego wieku, a tem samem większych trudności w obiorze innego stanu, lecz i względy ludzkie utrudniają sprawę; krewni bowiem i przyjaciele, w przekonaniu, że tak poważna zmiana w życiu jest rzeczą złą i zarazem cechą lekkomyślnego charakteru, użyją wszelkich środków, iżby dalej szedł, kto już tak daleko zaszedł.

4. Nadto, jak wynika z procesów w tejże Św. Kongregacji o nieważność święceń kapłańskich lub w sprawie obowiązków z ni-



mi związanych, badający winni zwrócić uwagę na te rzeczy, na które występujący najczęściej się powołuje, mianowicie, że nie mieli prawdziwej woli przyjmowania święceń, albo przynajmniej nie mieli zamiaru przyjmować trudnych obowiązków ze święceń płynących. Powodami zaś wewnętrznymi, dla których przyjmowali święcenia, była chęć wygodniejszego życia — jak to jest powszechne mniemanie, zdobycie zaszczytów, nagromadzenie bogactw, uniknięcie pracy ręcznej, by nie pracować na roli z rodzicami i braćmi, albo coś podobnego; dalej korzystanie z przywilejów stanu duchownego, zwłaszcza zwolnienia od służby wojskowej, odpowiedzialności świeckiej lub też otrzymania wyższego stopnia w towarzystwie. Zewnętrzną racją, jakby klasyczną w tych sprawach, jest wskazywanie na przymus i bojaźń absolutną lub względną, jaką jest np. *metus reverentialis*, a które to rodzaje bojaźni przez wiedzę prawną doskonale są wyjaśnione.

Dlatego też Święta Kongregacja, ażeby Biskupi łatwiej mogli spełnić przepisy świętych kanonów, podaje następujące normy, uwzględniające sposób badania i wskazuje źródła, z których możnaby było zaczerpnąć prawdy. Jednakże Kongregacja św. nie jest za tem, ażeby wszystkie i poszczególne badania były absolutnie w poszczególnych wypadkach, tembrdziej, że niektóre z nich, w pewnych okolicznościach, mogą się okazać zbyt ciężkie lub wprost niemożliwe, lecz poleca zebrać te wiadomości o obyczajach kandydatów do święceń, które stanowczo poznać i zbadać trzeba, zanim się ich dopuści do święceń.

5. Akta, które powstają z badań tego rodzaju, przechowywane będą w archiwum sekretne Kurji.

## II. *O badaniu przed pierwszą tonsurą i mniejszemi święczeniami.*

1. Gdy czas pierwszej tonsury i mniejszych święceń nadchodzi, kandydaci, przynajmniej na dwa miesiące przedtem, przedstawiają kierownikowi seminarjum prośbę własnoręcznie napisaną i przez nich podpisaną, a w której szczerze niech zaznaczą, że z wolnej i nieprzymuszonej woli proszą o tonsurę i mniejsze święcenia.

2. Tego rodzaju prośba, do której dołącza się świadectwo Chrztu i Bierzmowania, przesłana powinna być przez tegoż Kierownika Seminarjum, wraz z jego osobistemi informacjami o zdolności proszącego do stanu duchownego, do Ks. Biskupa, który, na zasadzie informacji tegoż Kierownika i być może innych pewnych wiadomości, zastosuje się do przepisów niżej podanych, chyba, że uważałby, że wyżej wspomniane podanie stanowczo trzeba odrzucić.

3. Co się tyczy alumnów seminarjów regionalnych i kolegów kościelnych tak włoskich, jak zagranicznych, a zwłaszcza przebywających w Rzymie, to ich Kierownik, chyba że z racji odległości ma od Biskupa alumnów delegację do przeprowadzenia badań według norm wskazanych, winien prośbę podaną przez alumnów, z dołączeniem własnych informacji, przesłać właściwemu Biskupowi.

4. Biskup, w obydwóch wypadkach, jak tego rzecz się domaga, prośbę odeśle Kierownikowi z poleceniem, by podczas całego pobytu kleryka w Seminarjum przeprowadzał jego imieniem i władzą badania nad zdolnością i przymiotami proszącego.

Jeżeli zaś Kierownika Seminarjum nie ma, a jego obowiązki pełni zastępca, albo, gdy Kierownik Seminarjum jest niezdolny do przeprowadzenia badania, Biskup mandat badania zleci innej osobie.

5. Kierownik Seminarjum będzie się starał jaknajskrupulatniej zebrać o kandydatach wiadomości od prefektów alumnów, zwłaszcza gdy są kapłanami, jak również od profesorów, nie tylko od każdego z osobna, ale razem zebranych wysłucha o poszczególnych znakach powołania, jakimi są pobożność, skromność, czystość, pociąg do świętych funkcji, postęp w naukach, dobre obyczaje. W pracy tej oddadzą usługi kwestjonariusze we wzorze drugim i trzecim podane.

Ponieważ w Seminarjach diecezjalnych winni być delegaci do spraw wychowania i nauki, w myśl kanonu 1359, więc i ich należy zapytać, o ile znają kandydatów.

Gdy Kierownik Seminarjum zebrane wiadomości o alumnach prześle Biskupowi, nie omieszka do nich dołączyć i własnej opinii czyli sądu o moralności i zdolnościach kandydata. Ta zaś opinia będzie wielkiego znaczenia, gdyż przypuszcza się, że Kierownik o alumnach wyda sąd słuszniejszy, niż inni.

6. Ażeby rzecz w poszczególnych wypadkach lepiej zbadać, Biskup poleci ks. Proboszczowi alumnów i ich rodziców skrupulatnie zbadać nie tylko znaki powołania, ich cnoty, pobożność, lecz też uprzednie i obecne życie, a przede wszystkim jak się zachowywali podczas wakacji, czy nie okazywali lekkomyślności, czy nie pozwalali sobie na rzeczy świeckie, jaka jest opinia co do ich powołania (Wzór II). Nadto czy rodzice kandydatów cieszą się dobrą opinią, jakie są stosunki rodzinne, czy chęć zysku lub wydobycie się z biedy nie jest racją, że kandydatów zmusza się do święceń nierozumnymi radami, groźbami, prośbami lub w inny sposób, w przekonaniu, że cofnięcie się kandydata od święceń będzie szkodą dla rodziny. Jeżeli nalegania lub niewłaściwości są jawne lub słuszne jest podejrzenie co do ich istnienia, Biskup użyje wszystkich sił, żeby tego zapobiec, a jeżeli tego zajdzie potrzeba i upomni rodziców, iż Kościół stosuje ekskomunikę ipso facto względem tych, którzyby w jakikolwiek sposób zmuszali.

7. Jeżeli proboszcz jest spokrewniony z kandydatem do święceń, Biskup postara się o wiadomości o nim od innego proboszcza lub kapłana tam przebywającego, a zwłaszcza, gdy to jest przed ogłoszeniem zapowiedzi lub dyspensą od nich na podstawie kanonu 998, jeżeli kandydat ma przyjąć wyższe święcenia. Następnie dużo może pomóc w uniknięciu zła, które zwykle wypływa z lekkomyślnego przyjmowania święceń, zbadać, czy nie możnaby wnosić lub podejrzewać, że kandydat do święceń po rodzicach mocą atawizmu nie odziedziczył jakiejś nienormalności, a osobliwie skłonności do rozpusty. Takie badanie każdy Biskup niech przeprowadzi odnośnie do swych podwładnych.

8. Nadto Biskup, o ile to możliwe, niech zażąda opinii od rektora i jego zastępcy od każdego z osobna; należy zaś to zrobić po otrzymaniu przez rektora wiadomości, z polecenia biskupiego zebranych. Inne również duchowne osoby lub świeckie, odznaczające się uczciwością, któreby mogły dostarczyć specjalnych wiadomości o kan-

dydatach, według trzeciego wzoru winny być zapytane, jeżeli ze względu na okoliczności Biskup uważać to będzie za stosowne, zwłaszcza gdy jest wątpliwość co do zdatności kanonicznej kandydata i jego moralności.

9. Niedość na tem, usposobienie bowiem kandydata z osobna winno być zbadane przez właściwego Biskupa, lub, gdy on nie może, Wikariusza Generalnego, albo, z upoważnienia Biskupa, przez Kierownika Seminarjum, lub przez tych, którzy „totius Seminarii disciplinae tutandae deputantur“. Co się tyczy alumnów przebywających w Seminarjach poza diecezją, upoważnienie do zbadania może dać miejscowemu Ordynariuszowi lub osobie duchownej obdarzonej godnością, albo Kierownikowi Seminarjum. W badaniach powyższych należy uważać, ażeby nie dać się uwieść względem ludzkim lub uczuciu, ale potrzeba, żeby Biskup lub osoby przez niego delegowane poznały prawdziwą wolę kandydatów i przekonali się, czy nie proszą o święcenia pod wpływem namowy, błagań i rad, czy nie są zmuszeni siłą lub bojaźnią, czy zdają sobie sprawę z ciężarów, jakie przyjmują, a zwłaszcza z obowiązku celibatu, czy są gotowi z pomocą łaski Bożej zachować go w całości i unikać niebezpieczeństw tak, ażeby ich zachowanie, jak czytamy w Pontyfikale Rzymskim, podobało się Bogu oraz przysporzyło czci dla stanu kapłańskiego. Z tej to racji bardzo właściwe będzie, jeżeli Biskup słowa, które znajdują się w Pontyfikale, kandydatom odczyta, dokładnie wyjaśni, mianowicie, że przedstawieni do święceń winni „iterum atque iterum considerare attente“, jakie obowiązki na siebie biorą, że będąc przed święceniami wolni, swobodnie mogą przejść do stanu świeckiego; gdy zaś przyjmą święcenia, nie mogą już zmieniać postanowienia, ale winni Bogu służyć i czystość zachować; dlatego póki czas jest, niech upomina kandydatów, ażeby zastanowili się wobec Boga, aby i sam Biskup był tem pewniejszy, czy zamierzają wytrwać w tem postanowieniu, czy są gotowi spełnić wszystkie obietnice. A więc słowami najuprzejmiej, szczerze i z całym zaufaniem otworzyli mu swą duszę i po ojcowsku ich zachęcili, ażeby im zapewnić całkowitą w wyborze stanu wolność, obiecując, w razie potrzeby, swą pomoc im zapewnić, aby w braku dobrej woli do spraw tak wielkiej wagi, mogli się cofnąć, oddać się innemu zajęciu, które bardziej odpowiada ich usposobieniu.

### III. O badaniu przed święceniami wyższemi.

1. Do akt, powstałych z powyższych badań, a przechowywanych w archiwum Kurji, na podstawie których doszło się do wniosku, że proszący może być dopuszczony do studjów teologicznych a następnie do pierwszej tonsury i święceń mniejszych, powrócić należy znowu, gdy alumn prosi o dopuszczenie go do święceń subdiakonatu. Biskup w tem badaniu zwróci uwagę nie tylko na rzeczy już znane, lecz, zanim udzieli święceń subdiakonatu, postara się o nowe wiadomości, zachowując sposób wyżej podany. Rozumie się i zbyt jest zaznaczać, że niema konieczności dowiadywać się znowu o pochodzeniu alumna, charakterze jego rodziców, o obyczaje poprzednio poznane, chyba że jest usprawiedliwione podejrzenie, iż poprzednie wiadomości nie są zgodne z prawdą. Natomiast warto będzie zbadać, jak przedstawiają się obyczaje i moralne wartości alum-



na na podstawie życia seminaryjnego i postępów w nauce. Po przeprowadzeniu tych badań, jeżeli niema żadnej racji kanonicznej, by go odsunąć od święceń subdiakonatu, alumn winien napisać własną ręką deklarację i stwierdzić ją przysięgą (wzór 1), mianowicie, że przystępuje do święceń z wolnej i nieprzymuszonej woli i że dokładnie rozważył wszystkie obowiązki z niemi związane. Deklaracja tego rodzaju będzie przez kandydatów również pisana przed diakonatem i kapłaństwem.

2. Gdy chodzi o święcenia diakańskie, wystarczy mieć na uwadze poprzednie badania, chyba że zrodziły się nowe okoliczności, które każą wątpić o szczerem postanowieniu kandydata, o jego moralnej zdatności, jak również możliwości spełnienia obowiązków ze święceniami związanych.

Być może, że ta wątpliwość będzie usunięta, gdy się przeprowadzi pożyteczne lub konieczne, stosownie do okoliczności, badania według norm podanych. Jeżeli jednak okaże się, że subdiakon ubiegający się o diakonat albo powołania nigdy nie miał, albo je utracił przez złe życie, wtedy należy znowu rzecz dokładniej zbadać, odpowiednio do tego, co powiemy, mówiąc o dopuszczeniu subdiakona do święceń diakańskich i udzieleniu kapłaństwa.

3. Ilekcio Biskup, zanim ktoś otrzyma święcenia diakańskie lub kapłańskie, na podstawie zeznań samego dopuszczonego do święceń lub innych pewnych znaków będzie przekonany, że ów kandydat nie ma powołania, nie omieszka zwrócić się do Stolicy Apostolskiej, której szczerze i bez osłony przedstawi stan rzeczy czyli dowody, uzasadniające jego podstawę wątpliwości co do zdatności subdiakona lub diakona i co do jego przyszłego spełniania obowiązków. Chodzi bowiem o sprawę tak doniosłego znaczenia, „ut Ordinariorum conscientia graviter onerata maneat de hac obligatione“, ażeby odwrócić niebezpieczeństwo i nie włożyć rąk na diakona lub kapłana, który nie jest zdolny spełnić obowiązków ze święceń płynących.

4. Żeby jednak nie dopuścić do tej ostateczności, Biskupi i Ordynariusze zapamiętają sobie dobrze, iż najlepiej z miejsca usuwać tych, którzy są niegodni i niepowołani. Ci, którzy weszli do sanktuarjum z nieszlachetnych pobudek lub woli drugich, często nie zdradzają się, że byli powołani przez Boga, lecz swój naganny sposób postępowania starają się pozorami osłonić. Inni zaś, którzy w dobrej wierze przyjęli święcenia mniejsze i większe, lecz przed kapłaństwem zauważyli, że są niezdolni do spełniania obowiązków kapłańskich lub też oddali się złemu życiu albo obyczajom świeckim, ci łatwiej okażą brak powołania i sami poproszą, żeby ich z nie-szczęśliwego położenia wydzwignąć.

5. Ważna to nadzwyczajnie sprawa, ażeby powyższe normy były ściśle zachowane, zanim biskupi dopuszczają kandydatów do święceń, lub gdy w tym celu swoim podwładnym, przebywającym w innych diecezjach, prześlą „dimissorias litteras“. W wyniku tego do godności kapłańskiej wyniesieni staną się godnymi szafarzami tajemnic Bożych i będą strzegli i szerzyli królestwo Boże na ziemi z pożytkiem dla Kościoła i Państwa.

\* \* \*

Dnia 19 grudnia 1930 r. w Państwie Watykańskiem J. J. E. E. Księża Kardynałowie na posiedzeniu plenarnem, pilnie powyższą Instrukcję zbadawszy, jednocześnie ją zaaprobowali, następnie Pius XI, z Opatrzności Boskiej Papież, na audjencji 26 grudnia t. r., wysłuchawszy sprawozdania niżej podpisanego Sekretarza Świętej Kongregacji, raczył ją całkowicie potwierdzić, polecając, ażeby ta Instrukcja była ogłoszona wszystkim Ordynariuszom i przez nich dokładnie była zachowana; nakazuje jednocześnie, ażeby na początku każdego roku szkolnego w Seminarjach alumnom była odczytana — a o wykonaniu tych przepisów razem ze sprawozdaniem o stanie diecezji Biskup powiadomi Stolicę Świętą: „contraris quibuscumque non obstantibus“.

Zechcą też Najprzewielebniejsi Księża Ordynariusze o otrzymaniu tej Instrukcji zawiadomić św. Kongregację.

Dan w Rzymie, w pałacu Św. Kongregacji Sakramentów, dnia 27 grudnia 1930 r.

† M. Kard. Lega, Prefekt.

D. Jorio, Sekretarz.

M. † P.

# I.

*Declaratio propria manu subscribenda a candidatis in singulis sacris Ordinibus suscipiendis, iuramento coram Ordinario praestito.*

„Ego subsignatus N. N., cum petitionem Episcopo exhibuerim pro recipiendo subdiaconatus (seu diaconatus vel presbyteratus) Ordine, sacra instante Ordinatione, ac diligenter re perpensa coram Deo, iuramento interposito, testificor imprimis, nulla me coactione seu vi, nec ullo impelli timore in recipiendo eodem sacro Ordine, sed ipsum sponte exoptare, ac lena liberaque voluntate eundem velle, cum experiar ac sentiam a Deo me esse revera vocatum.

Fateor mihi plene esse cognita cuncta onera caeteraque ex eodem sacro Ordine dimanantia, quae sponte suscipere volo ac propono, eaque toto meae vitae curriculo, Deo opitulante, diligentissime servare constituo.

Praecipue quae caelibatus lex importet clare me percipere ostendo, eamque libenter explere atque integre servare usque ad extremum, Deo adiutore, firmiter statuo.

„Denique sincera fide spondeo iugiter me fore ad normam ss. Canonum, obtemperaturum obsequentissime iis omnibus, quae mei praecipient Praepositi, et Ecclesiae disciplina exiget, paratum virtutum exempla praeberere sive opere sive sermone, adeo, ut de tanti officii susceptione remunerari a Deo merear.

„Sic spondeo, sic voveo, sic iuro, sic me Deus adiuvet et haec Sancta Dei Evangelia, quae manibus meis tango“.

(Loco)... die... mensis... anni...

## II.

*Badanie za pośrednictwem X. X. Proboszczów.*

Proboszcz na piśmie wyrazi swą opinię w następujących kwestjach:

1. Czy kleryk jest pobożny i pilny w spełnianiu praktyk religijnych, a mianowicie: w odbywaniu rozmyślań, w słuchaniu Mszy świętej, w odwiedzaniu Najświętszego Sakramentu i odmawianiu Różańca.
2. Czy często przystępuje do Spowiedzi i Komunii św.
3. Czy pobożnie i dokładnie spełnia swoje posługi w rzeczach świętych.
4. Czy oddaje się z zamiłowaniem nauczaniu wiary świętej, o ile poza Seminarjum był do tego użyty\*).
5. Czy okazuje troskę i gorliwość o cześć Bożą i o dobro dusz i chętny jest w spełnianiu świętych posług.
6. Jakim naukom w szczególności i jak pilnie się oddaje.
7. Czy nie oddawał się czytaniu książek i gazet przeciwnych wierze i dobremu obyczajom.
8. Czy podczas wakacyj poza seminarjum nosił i nosi suknię.
9. Czy podczas wakacyj nie obcował z osobami obojga płci o złej opinii, a nawet i dobrej, ku zdziwieniu i zgorszeniu wiernych; jeżeli zaś chodzi o osoby płci żeńskiej, czy nie wchodził w zbytnią poufałość i nie odwiedzał podejrzanych miejsc.
10. Czy w mowie był stateczny i poważny.
11. Czy nie dał okazji, ażeby był napiętnowany za swój stosunek do obyczajowości, nauki i przepisów Kościoła.
12. Jak się zachowuje z chłopcami, dziewczętami i innymi osobami płci żeńskiej.
13. Czy nie zdradza pociągu do wygod życia, nadmierne go używania wina i innych trunków, oraz do świeckich rozrywek.
14. Czy odznacza się miłością, czy okazuje uległość i posłuszeństwo swym zwierzchnikom.
15. Jaka jest opinia publiczna co do jego powołania.
16. Czy u rodziców niema objawów jakiejś choroby, a zwłaszcza umysłowej i moralnej, któreby wskazywały na atawizm.
17. Czy rodzice lub ktoś z rodziny nie zmusza go do kapłaństwa.

## III.

*Kwestionariusz przeznaczony dla uczciwych osób postronnych.*

Ażeby uczciwe osoby postronne mogły łatwiej się wypowiedzieć, o to je należy zapytać:

---

\*) Zanim kleryk będzie promowany do dalszych świeceń, winien odbyć nauczanie religijne, o ile dotychczas tego zajęcia nie spełnił.



1. Czy kleryk w kościele lub w obcowaniu z innymi zachował się i zachowuje pobożnie, poważnie i roztropnie.

2. Czy ma jakie wątpliwości co do jego powołania i na czym je opiera.

3. Czy rodzice lub ktoś z rodziny nie zmusza go do przyjęcia święceń.

4. Czy chętnie przebywa z tymi, którzy są podejrzani co do wiary i moralności.

5. Jaka jest publiczna opinia, a zwłaszcza ludzi poważnych, co do zachowania się kleryka pod względem moralnym i religijnym, co do jego powołania do kapłaństwa.

(Acta Ap. S. I. IV. 1931).

## Kongregacja św. Oficjum.

### Dekret o wychowaniu płciowym i o eugenicie.

Kongregacja św. Oficjum dnia 18 marca 1931 r. rozwiązała następujące wątpliwości:

1. Czy można aprobować tak zwany system wychowania seksualnego i wczesnego uświadczenia płciowego?

2. Co sądzić należy o tak zwanej teorii eugenicznej — bądź czynnej, bądź biernej — oraz o środkach, jakie ona podaje do polepszenia rasy ludzkiej, nie zważając na prawa przyrodzone, Boskie i kościelne w dziedzinie małżeństwa i praw jednostki?

1. J. Em. Kardynałowie, stojący na straży wiary i moralności; po wysłuchaniu sprawozdania Radców Kongregacyjnych oraz po starannem zbadaniu sprawy, dali odpowiedź na pytanie pierwsze — *przecząc*. W wychowaniu bowiem młodzieży należy ściśle przestrzegać systemu, używanego przez Kościół i świętych, a poleconego w d. 31 grudnia 1929 r. przez Ojca św. w encyklice „O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży.” A mianowicie: trzeba dbać przedewszystkiem o wychowanie całkowicie i gruntownie religijne, którego nigdy nie należy zaniedbywać; trzeba w młodzieży obojga płci wzniecać szacunek, pragnienie i miłość anielskiej cnoty czystości; bardzo zachęcać do częstej modlitwy, spowiedzi i Komunii św.; niech młodzież odznacza się dziecięcą pobożnością do Najświętszej Dziewicy, Matki Najczystszej, i Jej opiece się całkowicie poleca; niech starannie unika niebezpiecznej lektury, nieprzyzwoitych widowisk, przestawania ze złymi, tudzież wszelkich okazji do grzechu.

Toteż pod żadnym względem nie można aprobować tego, co — zwłaszcza w ostatnich czasach — wyszło z pod pióra nawet niektórych autorów katolickich w celu rozpowszechnienia nowego systemu.

Na pytanie drugie: — Teorię tę trzeba całkowicie odrzucić i uważać ją za fałszywą i potępioną przez encyklikę o chrześcijańskim małżeństwie „*Casti connubii*” z d. 31 grudnia 1930 r.

lickiego. — Ambasador japoński o katolicyzmie w Japonji. — Podziękowanie za ofiary na powodzian w Wileńszczyźnie. — Ogłoszenie o egzaminach w Seminarjum Duchownem w Janowie. — Jak werбовать młodzież do SMP. — Sprawozdanie Spółdzielni Chrześcijańskiej „Viribus unitis” w Siedlcach. — Kurs homiletyczny w Poznaniu. — Otwarcie letniska dla księży w Helu.

## ZE ZWIĄZKU MISYJNEGO KLERU.

### KRONIKA MIEJSCOWA.

Wizytacje kanoniczne. — Wizytacja J. E. Ks. Biskupa Mikołaja Czarneckiego, Wizytatora Apostolskiego, w parafjach obrządku wschodnio-słowiańskiego. — Zakończenie roku seminaryjnego w Wyższem Seminarjum Duchownem w Janowie Podlaskim. — Zakończenie roku szkolnego w Mniejszem Seminarjum Duchownem w Siedlcach. — Pożar kościoła.

### BIBLIOGRAFJA.

---

Ojciec św. Pius XI powyższą rezolucję Ojców Kongregacji św. Oficjum, Jemu przedstawioną, d. 19 marca raczył zatwierdzić, polecając podać ją do publicznej wiadomości.

Dan w Rzymie, w gmachu Kongregacji św. Oficjum, d. 21 marca 1931 roku.

(—) A. Subrizi  
Notariusz Kongr. św. Oficjum.

## Święta Kongregacja Soboru.

### O nieużywaniu dzwonów do celów świeckich.

Ponieważ do wiadomości Św. Kongregacji doszło, że niektórzy proboszczowie bardzo łatwo zezwalają bez porozumienia się z Biskupem na używanie dzwonów do użytku całkiem świeckiego — św. Kongregacja dekretem z dn. 20/III b. r. przypomina kanon 1169 § 1—4 i nakazuje ściśle do niego stosować się, a w wypadkach, gdyby dla ważnej przyczyny dzwony miały być używane dla celów nie ściśle religijnych — należy zawczasu uzyskać zezwolenie Biskupa.

Nr. 2045.

Siedlce, die 28 Aprilis 1931 a.

## Henricus Przeździecki

S. THEOL. DOCTOR

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

EPISCOPUS SIEDLCENSIS seu PODLACHIENSIS

*In Nomine Domini. Amen.*

Bonum spirituale gregis Dominici divinitus Nobis commissi, quantum in Domino dossumus sedulo prosequentes, audito voto Illustrissimi Capituli Nostri Cathedralis et iis quorum interest, parochiam sui juris in suburbio oppidi Siedlce vulgo dicto Rozkosz ad ecclesiam ibidem sub titulo S. Teresiae V. ab Infante Jesu exstruendam, in Nomine Sanctissimae Trinitatis, auctoritate Nostra ordinaria erigimus et instituimus et sic erectam et institutam esse declaramus cum suo parochio ejusque legitimis successoribus.

Ad parochiam sic erectam pertinere volumus suburbium oppidi Siedlce Rozkosz, hucusque ad parochiam cathedralem s. t. Immaculatae Conceptionis BMV. in Siedlce pertinentem, a die 1 Maii 1931 an. a parochia cathedrali avellimus et separamus et parochiae S. Teresiae in suburbio Rozkosz adjungimus et incorporamus.

Exstruendae ecclesiae S. Teresiae V. ab Infante Jesu omnia jura et privilegia, quae ecclesiis parochialibus competunt, attribuimus.



Beneficium neocreatae parochiae S. Teresiae V. ab Infante Jesu constituent: terra beneficalis acquirenda vel obtinenda, voluntariae fidelium oblationes, jura stolae necnon salarium e fisco solvendum.

Memorati territorii incolae, donec aedificetur propria ecclesia in suburbio Roskosz, cum omnibus necessitatibus spiritualibus tum quoque ad conficiendos actus status civilis et reliqua ex jure et consuetudine in ecclesiis parochialibus fieri et expediri solita exequenda, postalanda, ministranda et obtinenda ad interim ad pristinam ecclesiam matricem cathedrallem commeari tenebuntur.

In quorum fidem etc.....

Datum in Siedlce, die etc. ut supra.

† HENRICUS episcopus.

Cancellarius M. Stefanowski.

Nº 2046.

Siedlce, die 29 Aprilis 1931 a.

## Henricus Przeździecki

S. THEOL. DOCTOR

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA  
EPISCOPUS SIEDLCENSIS seu PODLACHIENSIS

*In Nomine Domini. Amen.*

Bonum spirituale gregis Dominici divinitus Nobis commissi, quantum in Domino possumus sedulo prosequentes, audito Illustrissimo Capitulo Cathedrali et iis quorum interest, parochiam sui juris in parte oppidi Siedlce vulgo Nowe Siedlce nuncupatam junctim cum praedio Stara Wieś, ad ecclesiam ibidem sub titulo Patrocinii S. Joseph Sponsi BMV. exstruendam, in nomine Sanctissimae Trinitatis, auctoritate Nostra Ordinaria, erigimus et instituimus et sic erectam et institutam esse declaramus cum suo parcho ejusque legitimis successoribus.

Ad parochiam sic erectam pertinere volumus territorium oppidi Siedlce dictum Nowe Siedlce, in finibus adhuc parochiae S. Stanislai in Siedlce, nempe usque ad plateam Jatkowa et Szlachtuzowa, quarum pars orientalis pertinebit ad novam parochiam, insuper adjacens praedium Stara Wieś, quod territorium a die 1 Maii 1931 an. a parochia S. Stanislai in Siedlce avellimus et separamus et parochiae Patrocinii S. Joseph adjungimus et incorporamus.

Exstruendae ecclesiae Patrocinii S. Joseph Sponsi BMV. omnia jura et privilegia, quae ecclesiis parochialibus competunt, attribuimus.

Beneficium neoerectae parochiae Patrocinii S. Joseph constituent: terra beneficalis acquirenda vel obtinenda, voluntariae fidelium oblationes, jura stolae, necnon salarium e fisco solvendum.

Memorati territorii incolae, donec aedificetur ecclesia in Nowe Siedlce, cum omnibus necessitatibus spiritualibus tum quoque ad

conficiendos actus status civilis et reliqua de jure et consuetudine in ecclesiis parochialibus fieri et expediri solita exercenda, postulanda, nuntianda et obtinenda ad interim ad pristinam ecclesiam matricem S. Stanislai in Siedlce commeare tenebuntur.

In quorum fidem etc...

Datum in Siedlce, die 29 Aprilis 1931 anni.

† HENRICUS episcopus.

Cancellarius M. Stefanowski.

## Biskup Siedlecki czyli Podlaski.

Najmilsi w Chrystusie!

Akcja katolicka, której zadaniem jest współpraca wszystkich z hierarchją Kościoła Chrystusowego w szerzeniu, pogłębianiu nauki Chrystusowej w życiu prywatnem i publicznem, a szczególnie związki katolickie młodzieży, które do tej akcji katolickiej są powołane i w jej duchu pracują, w ostatnich dniach, jak wiecie, we Włoszech podlegają napaściom i są rozwiązywane, a przeciwko Stolicy Apostolskiej we Włoszech były nawet wystąpienia godne najwyższego potępienia.

Ulegając nakazowi serca, idąc za głosem sumienia, oraz przychylając się do prośb, z którymi zwracano się do mnie, w imieniu Duchowieństwa i Wiernych diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej wysłałem do Ojca Świętego pismo, w którym mówię, że z całego serca my, wśród których, przy pomocy Bożej, z dnia na dzień akcja katolicka rozwija się, potępiamy to, co stało się we Włoszech, i błagamy Boga codziennie, a w szczególniejszy zaś sposób błagać będziemy dnia 29 czerwca, w uroczystość ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, aby te wszystkie trudności, które obecnie co do akcji katolickiej powstają we Włoszech, ustały, aby tam w pokoju akcja katolicka działała, rozwijała się i owoce wydawała, aby Następca Św. Piotra przez wszystkich był miłowany, czczony, i aby wszyscy byli posłuszni rozkazom Jego, mającym na celu chwałę Boga, zbawienie dusz ludzkich. Zapewniłem Ojca Świętego, że pragniemy i stanowimy z Nim pracować, a gdy będzie potrzeba, i cierpieć.

W Hiszpanji niedawno palono i burzono kościoły i klasztory. Rozszalały tłum, podburzony przez wrogów Boga i Kościoła Jego, dopuszczał się tych niecných czynów.

Najmilsi! Nie ustawajmy w modlitwach naszych. Modlitwą naszą szturmujmy do nieba, aby zawierucha we Włoszech jak najprędzej się skończyła, aby w Hiszpanji zbrodnie, o których wyżej wspomniano, nie powtórzyły się, ażeby w Hiszpanji prawo Boże było zachowywane. W tej intencji przyjmujemy jak najczęściej Komunię świętą. Dnia zaś 29 czerwca r. b., złączeni myślą i sercem z Męczennikami za wiarę, Świętymi Apostołami Piotrem i Pawłem, módlmy się

w szczególniejszy sposób na intencję Ojca Św. Piusa XI i akcji katolickiej we Włoszech oraz w intencji samych Włoch i Hiszpanji, aby im Bóg błogosławił i nieszczęścia od nich odwracał. W tym też celu po sumie, wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu, odśpiewamy przecudne nasze: Święty Boże! Święty Mocny!

Najmilsi! Nasza siła, nasze wieczne a nawet doczesne szczęście w oparciu się o Stolicę Apostolską, w szerzeniu akacji katolickiej. Świat dzisiaj spoganiał, chce żyć nienawiścią i zmysłami, — idzie do zguby. Uratujemy świat, uratujemy sami siebie, jeżeli coraz bardziej będziemy pogłębiali sami w sobie, a przez siebie i w życiu publicznem, naukę Chrystusa. Nie pozwólmy, aby przez naszą niedbałość i ospałość na świecie stało się piekło, w którym tysiące tysięcy zginą.

Wgórę serca! Do czynu! Bądźmy coraz bardziej wyznawcami Chrystusa we wszystkich przejawach naszego życia.

Boże, błogosław światu! Boże, zmiłuj się nad światem!

Dan w Siedlcach, dnia 11 czerwca 1931 roku.

† HENRYK biskup.

Wielebne Duchowieństwo pismo to Nasze przeczyta w czasie sumy po nauce w niedzielę 28 czerwca r. b., w kazaniach zaś 29-go czerwca wyłoży naukę o zadaniach Kościoła Chrystusowego i o znaczeniu Papiestwa, podkreślając obowiązek szerzenia Królestwa Bożego przez apostołstwo świeckich, bez wchodzenia w szczegóły dzisiejszych walk z Kościołem.

† HENRYK biskup.

**Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów i Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Reform Rolnych oraz Rolnictwa z dn. 26 maja 1931 r. w sprawie wykonania postanowień Konkordatu, zawartego pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską.**

Na podstawie art. 2 Ustawy z dn. 23 kwietnia 1925 r. o zatwierdzeniu układu ze Stolicą Apostolską, określającego stosunek państwa do Kościoła rzymsko-katolickiego (Dz. U. R. P. Nr. 47. poz. 324) i art. XXV Konkordatu, zawartego pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską (Dz. U. R. P. z 1925 Nr. 72, poz. 501) zarządza się co następuje:

§ 1. Prócz ustaw, rozporządzeń i dekrétów, dotyczących przedmiotów, objętych postanowieniami Konkordatu, a które już w inny sposób wyraźnie lub milcząco uchylone zostały, — przestały obowiązywać w myśl art. XXV Konkordatu, zawartego pomiędzy Stolicą



Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, z dniem jego wejścia w życie, t. j. z dniem 2 sierpnia 1925 r. niżej wyszczególnione przepisy prawne.

1. Postanowienie z dn. 6 (18) marca 1817 r. (Dz. Praw, tom VI, str. 242—249). 2. Postanowienie z dn. 25 grudnia 1823 r. (6 stycznia 1824 r.), (Dz. Praw, t. VIII, str. 320—330). 3. Postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa z dn. 18 (30) czerwca 1885 r. (Dz. Praw, t. XVII, str. 71—74). 4. Postanowienie Rady Administr. Królestwa z dn. 8 (20) października 1837 r. (Dz. Praw, t. XXI, str. 270—279). 5. Postanowienie Rady Administr. Królestwa z dn. 4 (16) kwietnia 1862 r. (Dz. Praw, t. LIX, str. 380—387). 6. Ukaz z dn. 8 (20) stycznia 1863 r. (Dz. Praw, t. LXI, str. 136—139). 7. Postanowienie Rady Admin. Królestwa z dn. 15 (27) marca 1863 r. (Dz. Praw, t. LXI, str. 163—164). 8. Instrukcja o budowie, restauracji i reperacji kościołów i innych zabudowań parafjalnych w parafjach rzymsko-katolickich i greko-unickich z dn. 5 (17) marca 1863 r. (Dz. Praw, t. LXI, str. 165—178). 9. Ukaz o kollatorji z dn. 14 (26) lipca 1864 r. (Dz. Praw, t. LXII, str. 280—287). 10. Postanowienie Komitetu Urządzącego w Królestwie Polskiem o zapisach warunkowych na korzyść duchowieństwa rzymsko-katolickiego i różnych instytutów z dn. 7 (19) lutego 1867 r. (Dz. Praw, t. LXVI, str. 440—443). 11. Ukaz o oddaniu zarządu sprawami wyznania greko-unickiego pod zawiadywanie Ministra Oświecenia Publ. z dn. 4 października 1868 r. (Dz. Praw, t. LXVIII, str. 428—431). 12. Uchwała Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego o kapitałach, legowanych na rzecz duchowieństwa greko-unickiego z dn. 25 maja 1871 r. (Zbiór Praw i Rozporządzeń r. 1771, Nr. 58, str. 653).

§ 2. Postanowienie § 1-go ma odpowiednie zastosowanie do następujących przepisów prawnych, o ile dotyczą Kościoła katolickiego: 1. Uwagi do artykułu 1025, t. X, cz. I Zводу Praw (wydanie 1914 r.). 2. Art. 1109, t. X, cz. I. Zводу Praw (wydanie 1914 r.). 3. Art. 72, t. XIV Zводу Praw, ustawy o zapobieganiu i tamowaniu przestępstw (wydanie 1890 r., dalszy ciąg z r. 1910). 4. Przepisów ukazu do rządzącego Senatu oraz ustawy o zarządzie zakładów dobroczynnych w guberniach: Warszawskiej, Kaliskiej, Kieleckiej, Łomżyńskiej, Lubelskiej, Piotrkowskiej, Płockiej, Radomskiej, Suwalskiej i Siedleckiej — z dn. 19 czerwca st. st. 1870 r., ustanawiających zarząd rad dobroczynności publicznej oraz innych władz administracji państwowej nad zakładami dobroczynnymi i ich majątkiem w odniesieniu do zakładów dobroczynnych, które posiadają i posiadać będą polskie osoby prawne kościelne i zakonne (art. XVI Konkordatu), oraz ich majątku.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na obszarze okręgów Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów (—) W. Sławek, Minister Spraw Wojsk.  
(—) J. Piłsudski, Min. Spr. Wewn. (—) Sławoj Składkowski, Min. Sprawiedliwości (—) Czesław Michałowski, Min. W. R. i Ośw. Publ.  
(—) Sł. Czerwiński, Min. Ref. Roln. (—) J. Kozłowski, Min. Roln.  
(—) Leon J. Polczyński.

# Stolica Apostolska zleca Ks. Kardynałowi Prymasowi opiekę religijną nad wychodźstwem polskiem we wszystkich krajach.

J. Em. Ks. Kardynał Prymas August Hlond otrzymał z Watykanu następujące pismo:

„Sekretariat Stanu Jego Świątobliwości

Nr. 1215/31.

Z Watykanu, d. 26 maja 1931.

Eminencjo!

Wiadomo Waszej Eminencji, z jaką troskliwością zajmował się bez przerwy Ojciec św. położeniem religijnem wychodźców przeróżnych narodowości, którzy, przebywając zdala od swych środowisk ojczystych, potrzebują tem staranniejszej opieki duchownej. Nic więc dziwnego, że Ojciec św., znając działalność, którą Wasza Eminencja z dobrem powodzeniem rozwija w tej dziedzinie, ze szczególną łaskawością przychylił się do wniosku, który Mu Wasza Eminencja dn. 10 maja przedłożył, prosząc, by Stolica Święta dla wzmożenia i lepszego skoordynowania starań, skierowanych ku zapewnieniu należytej opieki religijnej nad wychodźcami, oparła tę opiekę o zakon lub zgromadzenie, któreby się tym szlachetnym zadaniem w szczególniejszy sposób poświęciło.

Daje mi tedy Ojciec św. miłe zlecenie powiadomienia Waszej Eminencji, że On chętnie pochwala i aprobuje stojącą pod kierownictwem Waszej Eminencji centralę opieki religijnej nad emigracją polską i że oddaje to dzieło opieki pod protektorat Waszej Eminencji, bo ma to przeświadczenie, że w ten sposób spotęguje się znacznie skuteczność tego apostołstwa i że Wasza Eminencja w swej światłej roztropności nad tem czuwać będzie, by we wszystkim okazywano miejscowym Ordynariuszom i przedstawicielom Stolicy św. należne im względy.

Jego Świątobliwość wyraża dalej oczekiwanie, że starania Waszej Eminencji, uzgodnione szczęśliwie z Dostojnym Episkopatem, a poparte chętną współpracą ogółu, zapewnią wychodźcom polskim konieczną pomoc moralną i opiekę religijną. W tej myśli Ojciec św. zasyła jako zadatek i zapowiedź łask Bożych błogosławieństwo Apostolskie Waszej Eminencji i wszystkim tym, którzy Waszej Eminencji w tej sprawie poparcia udzielają.

Ciesząc się, że mam zaszczyt zakomunikować Waszej Eminencji co wyżej, korzystam z tej sposobności, by Waszej Eminencji wyrazić swą głęboką cześć, z którą najpokorniej całuję ręce, pozostając Waszej Eminencji najpokorniejszym i oddanym sługą.

(—) Kardynał E. Pacelli.

## Z KURJI DIECEZJALNEJ.

**Ogłoszenie o święceniach.** W myśl kan. 998—1000 poleca się wszystkim XX. Proboszczom, aby, po otrzymaniu niniejszego, w najbliższą niedzielę ogłosili z ambony ludowi zebranemu na sumie: „Kandydatem do święceń subdiakońskich, diakońskich i kapłańskich w miesiącu lipcu jest alumn diecezji tutejszej, odbywający studia w Rzymie, Jan, syn Aleksandra, Niedziałek, urodzony 22-go grudnia 1907 r. w Żeliszewie“.

W razie zameldowania jakiej przeszkody, należy sporządzić odpowiedni protokół i, wraz z opinią o zeznającym, niezwłocznie przesłać do Kurji.

**W sprawie zwykłego ubioru Duchowieństwa.** J. E. Ks. Biskup Diecezjalny przypomina Wielebnemu Duchowieństwu przepisy stat. 96 § 1 Synodu o używaniu koloru czarnego w ubiorze, jak sutanna, palto, płaszcz, kapelusz, czapka, zwłaszcza, że używanie kolorowych ubiorów zwierzchnich wywołuje zdziwienie a nawet zgorszenie wiernych oraz podejrzenia, że tak ubrane osoby są przebranymi księżmi lub też duchownymi niekatolickimi. Dlatego nadużycia będą stanowczo karane według przypominanej sankcji prawa kanonicznego, v. stat. 96 § 4 Synodu.

**„Bracia Misjonarze Kresowi“ w Częstochowie.** Dla poważnych przyczyn, których rzeczywistość została stwierdzona, Kurja Biskupia w Częstochowie zabroniła Braciom Misjonarzom Kresowym III Zakonu św. Franciszka dalszego pobytu oraz noszenia habitu zakonnego na terenie diecezji Częstochowskiej. Legitymowanie się, jako „Misjonarze Kresowi z Częstochowy“ i powoływanie się na rzekome pozwolenie do zbierania kwesty w diecezji Częstochowskiej i w innych diecezjach jest bezprawne.

**Wiadomości do katalogów.** W wielu parafjach znajdują się różne zakłady, kierowane przez Zgromadzenia zakonne żeńskie, co nie jest uwzględnione w katalogu diecezjalnym dlatego, że odnośni XX. Proboszczowie danych co do tego nie podają. Wobec tego Kurja poleca, ażeby XX. Proboszczowie spisy tych zakładów (ochronki, szkoły, domy starców etc.) podali z wykazem imiennym osób należących do Zgromadzenia, z zaznaczeniem, do jakiego Zgromadzenia należą (pełny tytuł Zgromadzenia), pracujących w tych zakładach. Wykazy powinny być złożone do XX. Dziekanów, a ci ostatni nadeślą wykazy z całego dekanatu do Kurji najpóźniej na dzień 1 października r. b.

### Zmiany w składzie osobistym Duchowieństwa.

**Nominacje:** Ks. prał. Jan Grabowski — referentem do spraw Młodzieży Polskiej i redaktorem wszystkich wydawnictw diecezjalnych; ks. dr. Adam Dawidczyk profesorem Seminarjum Duchownego; ks. dr. Józef Pyziołek profesorem Semin. Duch.; ks. dr. Antoni Chojecki pro-



fesorem Semin. Duch.; ks. Stanisław Olechowski, L. Ś. T., profesorem Semin. Duch.; ks. Aleksander Zaremba prokuratorem Seminarjum i nauczycielem śpiewu tamże; ks. Antoni Łapaj wiceproboszczem w Osiecku; ks. Paweł Zubko wiceproboszczem w Gończycach; ks. Jan Sopyła, neoprezbiter, sekretarzem generalnym Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w diecezji.

**Administratorami parafij mianowani:** Ks. Franciszek Chwedoruk w Gęsi; ks. Jan Czajka w Kopytowie; ks. Stefan Gruszecki w Wargocinie.

**Przeniesiony proboszcz** Ks. Stanisław Klimkiewicz z Gęsi do Opola.

**Przeniesieni wikariusze:** Ks. Ludwik Sobolewski z Parysowa do Wohynia z zamieszkaniem w Bezwoli; ks. Franciszek Zapadka z Garwolina do Liwa; ks. Antoni Grodzki z Knychówka do Komarówki; ks. Henryk Markowski z Przesmyk do Kocka; ks. Stanisław Jurczak z Dębina do Ułana; ks. Stefan Śluzek ze Stoczka Węgrowskiego do Kocka; ks. Kazimierz Krutkowski z Janowa do Garwolina.

**Mianowani wikariuszami:** Ks. Jan Jakubik w Zbuczynie z zamieszkaniem w Radzikowie; ks. Piotr Aleksandrowicz w Łukowie w par. Przemienienia Pańskiego; ks. Marjan Stanisław Wojciechowski, z diec. kamienieckiej, w Siedlcach, w par. św. Stanisława.

**Prefekci:** Ks. dr. Bolesław Sprycha prefektem seminarjum nauczycielskiego w Leśnej; ks. Franciszek Małyś w Łukowie; ks. Bolesław Krempła, neoprezbiter, w Żelechowie.

**Neoprezbiterzy mianowani wikariuszami:** Ks. Antoni Norwa w Wilczyskach; ks. Czesław Żurmanowicz w Rykach; ks. Bolesław Krysiwicz w Rykach; ks. Władysław Białowolski w Mokobodach; ks. Franciszek Bogucki w Stoczku Węgrowskim; ks. Piotr Malicki w Skórcu; ks. Stefan Antoni Traczuk w Wodyniach; ks. Władysław Urbańczyk w Mordach; ks. Henryk Liszewski w Garwolinie; ks. Michał Łukasiewicz w Osiecku; ks. Florjan Banasiuk w Łaskarzewie; ks. Wacław Brzozowski w Goźlinie; ks. Franciszek Drelowiec w Janowie; ks. Stanisław Pieczara w Knychówku; ks. Józef Jastrzębski w Paprotni; ks. Ewaryst Marcei Puchalski w Maciejowicach; ks. Marjan Alfons Mercha w Łosicach; ks. Piotr Paweł Niemira w Przesmykach; ks. Tadeusz Fręchowicz w Żelechowie; ks. Ludwik Szulak w Trzebieszowie; ks. Ludwik Liponoga w Wojcieszkowie; ks. Piotr Zwierz w Starej Wsi; ks. Bronisław Rachoń w Sokołowie; ks. Jan Samulak w Domanicach; ks. Kazimierz Jan Miszczak w Stoczku Łukowskim; ks. Władysław Bąk w Parczewie; ks. Marjan Piotr Zalewski w Ostrowie; ks. Marjan Bujno w Suchożebach; ks. Paweł Kajka w Terespolu; ks. Jan Berlinerblau w Parysowie; ks. Leonard Czapski w Międzyrzecu w par. św. Mikołaja; ks. Józef Piekarek w Sterdyni; ks. Zygmunt Syroczyński w Kossowie; ks. Józef Wnuk w Dęblinie; ks. Konstanty Sikora w par. św. Anny w Białej; ks. Feliks Leśniewski w Wisznicach; ks. Piotr Zaczyński w Węgrowie; ks. Bronisław Wojtera w Miastkowie; ks. Władysław Zwierzykowski w Okrzei; ks. Stanisław Wilczopolski w Konstantynowie.

**Zwolnieni:** Ks. infułat dr. Karol Dębiński z probostwa w Wargocinie; ks. prał. Jan Grabowski ze stanowiska wicerektora i profe-

sora seminarjum duchownego w Janowie; ks. Aleksander Ejme ze stanowiska redaktora Głosu Podlaskiego; ks. dr. Polikarp Rowicki ze stanowiska profesora seminarjum w Janowie z powodu wyjazdu na studia dalsze; ks. dr. Bolesław Sprycha ze stan. p. o. prof. semin. duchownego; ks. Piotr Aleksandrowicz ze stan. p. o. prof. seminarjum duch. w Janowie; ks. Franciszek Małyś z probostwa w Opolu; ks. Franciszek Chwedoruk z sekretariatu Młodzieży Polskiej; ks. Jan Jakubik z probostwa w Kopytowie; ks. Jan Zubka z wikarjatu w Mor-dach na wyższe studia; ks. Jan Konopiaty z prefektury w Leśnej z powodu wyjazdu na studia; ks. Aleksander Gruza z wikarjatu w Łaskarzewie z powodu wyjazdu na studia; ks. Franciszek Mieczysław Grzymała z wikarjatu w Węgrowie z powodu wyjazdu na studia dalsze. Kapłani, udający się na studia, zwolnienie otrzymują z dniem 1 października r. b.

### Dziennik czynności J. E. Ordynariusza.

#### M a j.

- Dnia 20 — J. E. Ordynariusz powrócił z Rzymu.
- Dnia 22 — wyjechał do Janowa na egzamina alumnów seminarjum i powrócił do Siedlec.
- Dnia 23 — wyjechał na wizytację kanoniczną diecezji.
- Dnia 27 — przerwał wizytację i wyjechał do Warszawy na posiedzenie Komisji Papieskiej.
- Dnia 29 — powrócił z Warszawy.
- Dnia 30 — wyjechał ponownie na wizytację.

#### C z e r w i e c.

- Dnia 3 — powrócił z wizytacji.
- Dnia 4 — w uroczystość Bożego Ciała celebrował pontyfikalnie sumę w katedrze i przewodniczył procesji. Tegoż dnia po południu wyjechał do Warszawy na posiedzenie Komisji Papieskiej.
- Dnia 10 — powrócił z Warszawy.
- Dnia 13 — udał się na wizytację.
- Dnia 16 — powrócił do Siedlec.
- Dnia 20 — wyjechał do Janowa na rekolekcje alumnów, przygotowujących się do święceń.
- Dnia 25 — wrócił z Janowa.
- Dnia 26 — na zakończenie roku szkolnego w mniejszem seminarjum odprawił Mszę św. w kaplicy tegoż seminarjum i przemawiał do wychowalców. Wyjechał do Janowa.
- Dnia 28 — w kolegiacie janowskiej udzielił święceń kapłańskich 42-u diakonom, diaakońskich 1-mu subdiakonowi, subdiakońskich 30-u klerykom, nadto 4-em alumnom udzielił tonsury. Powrócił do Siedlec.
- Dnia 29 — celebrował pontyfikalnie sumę w katedrze i przemawiał z ambony.

## L i p i e c.

- Dnia 6 — rozpoczął 1-y tur rekolekcij z kapłanami.  
 Dnia 10 — zakończył tur.  
 Dnia 11 — wyjechał do Płocka na uroczystość półwiekowego jubileuszu kapłańskiego Arcybiskupa Nowowiejskiego.  
 Dnia 13 — powrócił z Płocka i rozpoczął 2-gi tur rekolekcyjny.  
 Dnia 17 — zakończył rekolekcje z kapłanami.

# Rozporządzenia prawno-państwowe.

## MINISTERSTWO

Wyznań Religijn. i Oświecenia  
 Publicznego

Do

Kurji Biskupiej

Warszawa, dn. 15 maja 1951 r.

№ VI.R.K.-2190/31.

Powstanie polskiej stacji badania wędrówek ptaków.

w Siedlcach.

W roku bieżącym Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego utworzyło Stację Badania Wędrówek Ptaków przy Państwowem Muzeum Zoologicznem w Warszawie.

Istotą pracy stacyj takich jest zakładanie ptakom na nóżki lek- kich aluminiowych obrączek, czyli t. zw. obrączkowanie. Obrączku- je się — w różnych punktach kraju przy pomocy osób kompeten- tnych i upoważnionych — zasadniczo wszelkie gatunki ptaków za- równo przelotnych, jak i osiadłych, celem wyciągnięcia wniosków co do czasu trwania przelotów, ich kierunku, szlaków, długotrwałości życia ptaków, zmian upierzenia i t. d.

Napis, wyryty na numerowanej obrączce, wskazuje nazwę stacji, która obrączkę założyła; do tej stacji obrączka, w razie zabicia lub schwywania ptaka, powinna być niezwłocznie przez znalazcę odesłana.

Odesłana obrączka, data i miejsce schwywania ptaka, w związku z notatką pod odpowiednim numerem w wykazie obrączek założo- nych, pozwalają stacji wyciągnąć ważne wnioski naukowe.

Nowopowstała stacja nawiąże i będzie podtrzymywała ścisły kontakt z siecią stacyj ornitologicznych innych krajów, gdyż badania przelotów ptaków nie mogą być prowadzone wyłącznie w granicach poszczególnych państw.

Praca, podjęta przez wymienioną placówkę ornitologiczną, nie- wątpliwie da wyniki o znaczeniu doniosłem nie tylko dla nauki pol- skiej, lecz i dla ornitologów innych krajów.

Stacja uprasza przygodnych znalazców o odsyłanie pod adresem Państwowego Muzeum Zoologicznego (Warszawa, Krakowskie Przed- mieście 26/28) obrączek, zdjętych z nóg ptaków, czy to zabitych, czy schwytych, czy też przygodnie znalezionych, niezależnie od tego, z jakiej stacji — polskiej czy zagranicznej — obrączka pochodzi.



# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

WYDAWNICTWO KURJI DIECEZJALNEJ.

Adres Redakcji: Siedlce, Kurja Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kurja Diecezjalna, Siedlce.

Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora

Przedpłata roczna 30 zł., cena zeszytu miesięcznego 3 zł. Ogłoszenia (tylko na — — — — — okładce) w stosunku 60 zł. za całą stronę. — — — — —

## DZIAŁ URZĘDOWY.

Sua Eminenza Cardinale Pacelli

CITTA del VATICANO.

In sollemniis anniversariis nativitatis Suae Sanctitatis Pii Undecimi tempore Sacrorum, ad intentionem Ejus celebratorum, supplicabam Deo, ut Beatissimus Pater per plurimos adhuc annos Ecclesiam Dei regnaret omnesque difficultates in dies crescentes Deo adiutore vinceret. Toto animo addictus, obedientissimus filius, benedictionem Apostolicam petens.

HENRICUS PRZEŹDZIECKI

episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis.

Vescovo Przeździecki

WARSZAWA, Mokotowska 14.

Votis vestris precibusque Tuis libentissime acceptis Augustissimo Pontifex Tibi tuisque amanter benedicit.

*Cardinalis Pacelli.*

Eminenza Cardinale Pacelli

CITTA del VATICANO.

BEATISSIME PATER,

Clerus fidelesque cum suo pastore dioecesis Siedlcensis seu Podlachiensis, in qua actio catholica Deo adjuvante de die in diem

Do przesłanej obrączki należy dołączyć kartkę z nazwiskiem i adresem wysyłającego wraz z dokładną wiadomością, w jakiej miejscowości (województwo, powiat, gmina) ptaka znaleziono, zabito, czy też schwytano.

Koszt przesyłki na żądanie będzie zwrócony.

Komunikując o powyższem, Ministerstwo zaznacza, że o powstaniu odnośnej Stacji zostały już lub zostaną powiadomione miejscowe władze administracyjne oraz szkolne, do urzędów gminnych i szkół powszechnych włącznie, i będą wezwane do współdziałania i pomocy w rozpoczętej akcji. Ministerstwo uważa też, że o tem winno być również poinformowane duchowieństwo parafjalne, które we wszelkich poczynaniach o charakterze kulturalnym lub społecznym pomocy swej nie odmawia, a nieraz chętnie z nią pośpiesza, a chociażby z tego względu, że skoro co do właściwej akcji będą uświadomione władze świeckie, byłoby niewłaściwe, gdyby sprawa ta okazała się nieznaną miejscowym władzom duchownym. Pomoc ta wyrażałaby się na większą skalę we wpływaniu na parafjan w omawianym kierunku, na mniejszą zaś skalę przynajmniej w uświadamianiu ich we wszystkich tych wypadkach, gdy będą się zwracali do swych duszpasterzy, jako do czynników oświeconych, po wyjaśnienia w razie znalezienia ptaków z obrączkami.

Naczelnik Wydziału

Głównicki.

Powyższe Kurja Diecezjalna poleca uwadze Wielebnego Duchowieństwa.

Siedlce, 3 czerwca 1931 r.

Wikariusz Generalny  
Biskup Sufragan Podlaski  
† Cz. Sokołowski.

Nr. R. 501/31.

MINISTERSTWO  
Wyznań Religijnych i Oświecenia  
Publicznego.

Warszawa, dn. 12 maja 1931 r.

Do  
Prześwietnej Kurji Biskupiej  
Diecezji Podlaskiej  
w Siedlcach.

Mam zaszczyt zawiadomić Prześwietną Kurję, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w bieżącym roku szkolnym w miesiącu lipcu urządza dla nauczycieli religii katolickiej Kursy katechetyczne w następujących miejscowościach:

1, *We Lwowie* — od 3 do 28 lipca. Wyższy kurs naukowy dla księży prefektów szkół średnich i seminarjów nauczycielskich z całej Polski. Wykłady odbywać się będą w Uniwersytecie Lwowskim. Koszty

całodziennego utrzymania (mieszkanie w seminarjum duchownym) — 7½ zł. Bliższe informacje znajdują się w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 4-5 z dnia 30 kwietnia 1931 r.

2. W Krakowie od 2 — 30 lipca. Kurs katechetyczny. Kurs ten przeznaczony jest dla pp. katechetek szkół powszechnych z całej Polski. Uczestniczki będą mieszkały w Zakładzie S. S. Nazaretanek. Koszty całodziennego utrzymania — 4 zł. Bliższe szczegóły znajdują się w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 30 kwietnia 1931 r.

3. W Bydgoszczy od 2 — 30 lipca. Kurs religijno-pedagogiczny W. K. N. Na kurs powyższy zapisać się mogą nauczyciele, którzy prowadzą naukę religii w szkołach powszechnych. Bliższe szczegóły uczestnicy znajdą w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 4-5 z 30 kwietnia 1931 r.

4. Ministerstwo W. R. i O. P. ponosi koszty związane z wykładami, koszty utrzymania ponoszą uczestnicy.

Zwracam się z gorącą prośbą, aby Przeświecona Kurja raczyła specjalnem zarządzeniem lub wydrukowaniem niniejszej odezwy w Wiadomościach Diecezjalnych powiadomić o powyższych kursach te osoby, dla których kursy są przeznaczone i zachęcić księży prefektów i świeckich nauczycieli religii do wzięcia udziału na wakacyjnych kursach katechetycznych.

Zbyteczną jest rzeczą nadmieniać, że brak zgłoszeń na wakacyjne kursy katechetyczne byłby dowodem małego zainteresowania się nauką religii osób, którym Władza Duchowna powierzyła nauczanie prawd Bożych i pieczę duszpasterską nad młodzieżą polską.

Ksiądz Antoni Ciepliński

Naczelný Wizytator Nauki Religij.

Nr. R. 455/31.

Powyższe Kurja Diecezjalna Podlaska poleca uwadze W. W. Ks. Ks. Proboszczów, Prefektów i Wikariuszy.

Siedlce, 12 maja 1931 r.

Nr. 2562.

Wikariusz Generalny

Biskup Sufragan Podlaski

+ Czesław Sokołowski.

G Ł Ó W N Y

URZĄD STATYSTYCZNY

Nr. IV. 1645/1509/31.

Statystyka produkcji rolnej.

Warszawa, dnia 20 czerwca 1931 r.  
Al. Jerozolimskie 32.

Do Prześwieconej Kurji Podlaskiej

w Siedlcach.

Główny Urząd Statystyczny przystępuje, poczynawszy od dn. 1 lipca b. r., do przeprowadzenia przez władze administracyjne, rejestracji powierzchni użytków, upraw i plonów ważniejszych ziemiopłodów oraz sta-



nu zapasów pólów rolnych i stanu zwierząt gospodarskich na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 2 marca 1928 r. o statystyce produkcji rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 276). Do pracy tej naczelne władze państwowe przywiązują wielką wagę. Dla dokładnego przeprowadzenia rejestracji przez władze administracyjne koniecznym jest jaknajszerszy współudział społeczeństwa, związków i organizacji rolniczych.

Niedokładne obliczenie powierzchni upraw, a więc potem i zbiorów, narazi państwo na straty, gdyż za podstawę polityki gospodarczej państwa przyjęte zostaną nierealne liczby.

Biorąc pod uwagę powyższe względy, Główny Urząd Statystyczny zwraca się do Wielebnego Duchowieństwa z uprzejmą prośbą, żeby nie odmówiło swej pomocy w podjętej przez Główny Urząd Statystyczny propagandzie, mającej na celu otrzymanie jaknajściślejszych wyników rejestracji, korzystając ze swego wpływu, w kazaniach i przemówieniach starało się skłonić ludność do zgodnego z prawdą i ścisłego podawania danych, zwłaszcza, że Główny Urząd Statystyczny, zgodnie z § 4 ustawy z dnia 21. X. 1919 r. o organizacji statystyki administracyjnej (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 464, 1919 r.), gwarantuje całkowitą tajemnicę składanych zeznań.

E. Szturm de Sztrem  
Dyrektor.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Wrażenia pielgrzymki polskiej do Rzymu.

Z okazji powrotu z Rzymu JE. Kk. Biskupa Ordynariusza, dokąd wyjeżdżał na czele polskiej pielgrzymki robotniczej, tenże Najdost. Arcypasterz dał następujące wyjaśnienie dziennikarzom.

„Pielgrzymka polska liczyła 198 osób. Można sobie wyobrazić, z jakimi uczuciami i zainteresowaniem jechali polscy robotnicy do Rzymu, po raz pierwszy w życiu przekraczający granicę swego państwa, po raz pierwszy w życiu przyglądający się krajom, ludziom i kulturze Europy. Wśród robotników jechało kilku przewodców chrześcijańskich związków zawodowych, którzy przy tej sposobności chcieli poznać organizacje zawodowe i życie robotnika na Zachodzie.

Po drodze zwiedziliśmy Wenecję i Padwę, miasto, gdzie był, nauczał i cudami zasłynął wielki Święty ludowy, jakim jest św. Antoni, którego 700-ną rocznicę obchodzi świat katolicki w tym roku. Z serdecznym wzruszeniem modlili się pielgrzymi polscy u grobu Świętego, tak popularnego i w Polsce.

Niczem jednak nie da się opisać entuzjazm naszych robotników i robotnic na widok świętego miasta. Mimo, że Rzym przyzwyczajony jest do pielgrzymek, to jednak na każdym kroku dało się odczuwać, że odbywa się w nim wielki kongres ludzi pracy, stanowiących

jedną rodzinę katolicką. Nie będę opisywał wszystkich części programu obchodu, znane są one bowiem z depesz, powiem tylko, że, by odczuć to wszystko, trzeba było patrzeć własnymi oczami. Jedną z pierwszych audjencji w Watykanie otrzymali Polacy. Wielu z uczestników pamiętało obecnego Ojca św. z czasu jego pobytu w Polsce, pamiętało jego przywiązanie i miłość do kraju naszego. Z rozrzwieniem słuchano słów Papieża, w których ponownie stwierdzał umiłowanie naszego Narodu i pamięć serdeczną o naszej Ojczyźnie. W skupieniu słuchano przestróg Papieża, by nie lekceważyć niebezpieczeństwa, zagrażającego Polsce ze strony jej wschodniego sąsiada.

Punktem kulminacyjnym obchodu było uroczyste nabożeństwo w bazylice św. Piotra, odprawione przez Papieża w obecności pielgrzymek z całego świata, oraz zebranie na dziedzińcu św. Damazego, podczas którego Ojciec św. wygłosił znane przemówienie. Stolica Apostolska ponownie stwierdziła przez usta Piusa XI, zapowiadającego ukazanie się encykliki „Quadragesimo Anno,” że sprawa robotnicza leży jej na sercu, że zawsze dąży do usunięcia krzywd społecznych, do poprawienia bytu warstwy robotniczej i do pokoju pomiędzy pracodawcami a robotnikami. Robotnicy naocznie mogli się przekonać, ile serdecznej troski wkłada Kościół, aby ulżyć ich doli, i jak z gruntu fałszywe są wszelkie pomawiania wrogów Kościoła, że nie odnosi się z całą życzliwością do istotnych potrzeb robotnika. Naturalnie, Kościół nie głosi praw bez obowiązków i to jest nieraz dla demagogów kamieniem obrazy.

Podczas audjencji prywatnej w dn. 16 bm. Ojciec św. oświadczył mi, że czuł się niezwykle szczęśliwym, gdy widział rzesze robotnicze, zgromadzone w bazylice św. Piotra i na dziedzińcu św. Damazego. Czuł się szczęśliwy, jako ojciec wśród najukochańszych dzieci.

Z wdzięcznością przyjął Papież wspomniały kilim, ofiarowany mu przez robotnice warszawskie, na którym obok gołę i herbu papieskiego widnieje orzeł biały. Należy się pełne uznanie organizatorowi pielgrzymki, ks. Michałowiczowi, za jego niestrudzoną pracę, i ks. kan. Gąsiorowskiemu, przewodnikowi robotniczemu w Warszawy. Czulem się osobiście szczęśliwym, prowadząc polską pielgrzymkę robotniczą do Rzymu, przypominało im to okres pracy w mem życiu, kiedyśmy przed 26-ciu laty, wspólnie ze ś. p. Arcybiskupem Matulewiczem, opracowywali program pracy chrześcijańsko-społecznej na terenie b. zaboru rosyjskiego. Jaką Episkopat Polski przykłada wagę do sprawy społecznej, może świadczyć udział licznej reprezentacji naszego Episkopatu z Księdzem Prymasem na czele w uroczystościach, związanych z obchodem „Rerum Novarum.” Obecni byli poza mną JEm. Ks. Kardynał Prymas Hlond oraz IIEE. Ks. Arcybiskup Nowowiejski, Księża Biskupi Nowak, Adamski, Jełowicki i Wetmański.

W końcu muszę dodać, że Polskie Towarzystwo Podróży „Francopol” doskonale wywiązało się z zadań technicznej organizacji pielgrzymki, wywołując wśród jej uczestników powszechne zadowolenie.

BISKUP POLOWY  
№ 3590/31.

Warszawa, dn. 8.VI. 1931.

Wasza Ekscelencjo!

W celu pogłębienia niezbędnej wiedzy w zakresie duszpasterstwa wojskowego oraz przygotowania księży kapelanów rezerwy do owocnego spełniania obowiązków kapłańskich w razie powołania do szeregów na czas ewent. potrzeby wojennej, zostało zorganizowane przy Polowej Kurji Biskupiej czasopismo p. t. „Kwartalnik, poświęcony sprawom kat. duszpasterstwa wojskowego w Polsce”. Przesyłając Waszej Ekscelencji okazowy zeszyt tego czasopisma mam zaszczyt prosić o łaskawe jego polecenie W-mu Duchowieństwu diecezjalnemu.

Prosząc o błogosławieństwo pasterskie dla powstającego „Kwartalnika” łączę wyrazy najgłębszej czci.

Biskup Polowy

(—) † Stanisław Gall.

BISKUP  
SIEDLECKI czyli PODLASKI  
№ 3073.

Siedlce, d. 13 czerwca 1931 r.

Ekscelencjo!

Otrzymałem pierwszy numer czasopisma p. t. „Kwartalnik, poświęcony sprawom katolickiego duszpasterstwa wojskowego w Polsce”. Najserdeczniej dziękuję za zainicjowanie i wprowadzenie w życie tak potrzebnego wydawnictwa, któremu z całego serca błogosławię i mam nadzieję, że duchowieństwo nasze chętnie ten organ prenumerować będzie i zechce z niego korzystać. Uprzejmie proszę o zaliczenie mnie do grona prenumeratorów.

Łączę wyrazy najgłębszej czci.

Oddany w Chrystusie Panu sługa i brat

† Henryk Przeździecki bp.

Ekscelencja  
Biskup Polowy Stanisław Gall  
Warszawa, Miodowa 24.

Władze zakazują duchownym hodurowskim używania szat i odznak duchowieństwa katolickiego.

W sprawie zakazu noszenia przez duchownego kościoła narodowego Władysława Marcina Farona sukni kapłana katolickiego województwo Krakowskie, reskryptem z dn. 12 marca 1931 r. L. Ad. ad.



199 Fa. 3-31 podało do wiadomości Kurji Biskupiej w Tarnowie następujące zarządzenie Starostwa grodzkiego w Krakowie:

„Krakowskie Starostwo Grodzkie, Kraków dn. 3 marca 1931 r. L. XV/2051/30.

Do P. T. Władysława Marcina Farona, w Krakowie, ul. Czarna 2. Na zasadzie art. 16 Rozp. Prez. Rzpl. Pol. z dn. 22.III. 1928 r. o postępowaniu przymusowem w administracji (Dz. U. R. P. № 36, poz. 342), wzywam P. T. do czynienia zadość w ciągu dni 14-tu wezwaniu Starostwa Grodzkiego z dn. 1 grudnia 1930 r. L. XV/2050/30, odnoszącego się do zaniechania noszenia sukni duchownej i stroju biskupiego, będących odznakami duchownych Kościoła rzymsko-katolickiego, a to pod zagrożeniem zastosowania środków przymusowych. Po bezskutecznym upływie zakreślonego niniejszem zagrożeniem terminu zostanie wydane zarządzenie egzekucyjne, połączone z karą pieniężną, a w razie dalszego nieposłuszeństwa zastosowany będzie przymus bezpośredni (art. 4 p. A i D pow. rozp.). Zarazem oznajmiam, że od zagrożenia niema odwołania. Nadto zawiadamiam, że przedstawienie P. T. z dn. 4 grudnia 1930 r. L. 1505/30, przedłożone przeciw wezwaniu tut. z dn. 1 grudnia 1930 r. L. XV 2051/31 urzędowi wojewódzkiemu krakowskiemu, nie mogło wejść w ocenę z powodu braku prawnej podstawy, gdyż w tej sprawie tytułem egzekucyjnym jest wyrok Sądu Biskupiego w Tarnowie, którego wykonanie w trybie administracyjnym zostało przewidziane artykułem 4 Konkordatu, oraz rozporz. Ministra Wyznań Religijnych i Ośw. Publ., wydanem w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagr. z dn. 23.III. 1926. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 27 L). Załączniki dołączone do powołanego przedstawienia zwracam.

Starosta Grodzki (—) Małaszyński m. p.“

Zakaz używania szat kapłana katolickiego przez Wł. Farona wpływa po pierwsze z faktu zdegradowania go przez władze kościelne, jako kapłana kat., oraz po drugie z racji sprawowania czynności duchownego t. zw. Kościoła narodowego (sekta Hodura).

## Ambasador japoński o katolicyzmie w Japonji.

Uniwersytet katolicki w Georgetown (dzielnica Waszyngtonu) doręczył ambasadorowi w Japonji przy rządzie Stanów Zjednoczonych, Debuchi'emu, dyplom członka akademji nauk dyplomatycznych przy tym uniwersytecie. Korzystając z tej okazji ambasador Debuchi, którego żona jest katoliczką, wygłosił przemówienie, poświęcone dziejom katolicyzmu w Japonji.

Uczciwszy w krótkich, lecz gorących słowach pamięć św. Franciszka Ksawerego, który w roku 1549 przybył do Japonji i przebywał tu w ciągu 27 miesięcy, ambasador przedstawił szybki rozwój katolicyzmu w Japonji w końcu XVI wieku, co wyraziło się istnieniem w owym czasie 200 kościołów i 150 tysięcy wiernych. Niestety, po

tym okresie nastąpiły prześladowania, zakończone wzbronieniem wstępu do Japonii cudzoziemcom i prowadzenia propagandy religijnej. Gdy w r. 1862, po otwarciu granic Japonii dla cudzoziemców, otworzono pierwszy kościół katolicki w Jokahamie, a następnie drugi w Nagasaki, okazało się ku ogólnemu zdumieniu, że do kościołów tych zgłosiło się wiele osób, które w ciągu dwóch wieków z ojca na syna, pomimo braku kapłanów i jakiegokolwiek pomocy religijnej, zachowały poczucie należenia do Kościoła katolickiego. Świadczy to najlepiej, jak głęboko w sercach Japończyków utkwily prawdy, głoszone przez św. Franciszka Ksawerego i jego następców.

Dziś katolicy japońscy żyją pod opieką konstytucji z r. 1889, która ogłosiła wolność religijną, i są doskonale zorganizowani. Działalność swą rozwijają szczególnie na polu wychowania, dobroczynności i pracy społecznej. Wszystko zdaje się zapowiadać, że ziarno, rzucone cztery wieki temu przez św. Franciszka Ksawerego, rozkwitnie w Japonii obficie.

### Główny Komitet Społeczny

Pomocy Ofiarom Powodzi

Województw: Wileńskiego

Nowogródzkiego i Białostock.

Nr. 288.

Warszawa, dnia 15 czerwca 1931 r.

Wasza Ekscelencjo!

Główny Komitet został powiadomiony pismem Kurji Diecezjalnej z dn. 9 czerwca r. b. o wydaniu przez Waszą Ekscelencję listu pasterskiego do Duchowieństwa i Wiernych Diecezji w sprawie składania ofiar na rzecz powodziian Wileńszczyzny.

W wyniku odezwy Waszej Ekscelencji od ludności Diecezji Podlaskiej wpłynęła już do Głównego Komitetu hojna i szczodra ofiara w kwocie 6.000 zł., za którą Komitet przesyła Waszej Ekscelencji najserdeczniejsze podziękowania, oraz na ręce Waszej Ekscelencji serdeczne „Bóg zapłać“ W. Duchowieństwu i ofiarodawcom.

Przewodniczący Głównego Komitetu  
(podpis nieczytelny).

Sekretarz Głównego Komitetu  
(podpis nieczytelny).

## Egzamin aspirantów do Wyższego Seminarjum Duchownego Benedykta XV w Janowie Podlaskim.

1. Na rok szkolny 1931/32 aspiranci do stanu duchownego będą przyjmowani z maturą ze szkół średnich. Wszyscy jednak kandy-

daci mają się stawić w Siedlcach (Kurja Diecezjalna) dnia 1 lipca lub dnia 27 sierpnia r. b. o godz. 9-ej rano.

2. Aspiranci przywiozą następujące dokumenty:

- a) podanie o przyjęcie na imię Ks. Rektora Seminarjum,
- b) życiorys własny z fotografią z ostatniej doby,
- c) metrykę urodzenia,
- d) świadectwo szkolne,
- e) świadectwo moralności od Ks. Proboszcza i Ks. Prefekta,
- f) świadectwo lekarskie o stanie zdrowia i świadectwo szczepienia ospy.

3. Aspiranci, przyjęci do Seminarjum, powinni przybyć do Janowa punktualnie d. 1 września.

Każdy z aspirantów przywiezie:

- a) łóżko żelazne i krzesło, b) ubranie, obuwie, bieliznę przynajmniej po 4 sztuki, c) pościel: siennik lub materac, kocyk, poduszkę, prześcieradło, poszewki, nakrycia na łóżko, d) lampę do nafty, e) miednicę, dzbanek i kubek (metalowe), f) szczotki do czyszczenia ubrania, obuwia i t. d.

4. Opłata: 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych rocznie — można płacić ratami zgóry conajmniej dwumiesięcznymi, t. j. po 90 (dziewięćdziesiąt) złotych.

5. Po wszelkie informacje kandydaci mogą się zgłaszać albo do Kurji Biskupiej w Siedlcach codziennie od godz. 12—2 p. p. (oprócz świąt i niedziel) albo do Seminarjum w Janowie Podlaskim.

*Rektor Seminarjum.*

## Jak werbować młodzież do Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej?

Sprawę tę rozwiązują i ułatwiają w wielkiej mierze dwie broszurki propagandowe, wydane przez Zjednoczenie Młodzieży Polskiej w Poznaniu, centralę ogólnokrajową Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej (SMP). Jedna z nich p. t. „*Wstąp do SMP.*” przeznaczona jest dla dziewcząt, — druga p. t. „*Chodź do nas*” — dla chłopców.

Ujęte żywo, interesująco i serdecznie, przedstawiają w krótkości cele i zadania SMP. oraz sposoby pracy. Wykazują, że SMP. jest organizacją potężną i wstąpienie do niej leży w interesie młodej dziewczyny i chłopca po 14-tym roku życia, daje ona bowiem wyrobienie życiowe, oświatę, kulturę i t. p.

Broszury te nadają się do masowego rozpowszechnienia między młodzieżą pozaszkolną, niezrzeszoną, zwłaszcza wśród młodzieży opuszczającej ławę szkolną w 14-tym roku życia. Ułatwiają one ogromnie Stowarzyszeniom zwerbowanie nowych członków, na czem każdemu żywotnemu SMP. bardzo zależy.

Ceny bardzo przystępne: 1 egz. 10 gr., 50 egz. 4.50 zł. Do nabycia w diecezjalnych Związkach Młodzieży Polskiej oraz w Sp. Akc. „Ostoja”, Poznań, Poczta 15.



**Spółdzielnia Chrześcijańska „Viribus unitis.”**  
**S P R A W O Z D A N I E** (za czas od 1/I 28 roku do 1/IV 1931 roku).  
**I. Księga główna.**

| Data<br>Rok<br>dzień<br>miesiąć | TREŚĆ OPERACJI                                                                                                                                                                              | Suma  |     | R-k Kasy |         | R-k Udziałow. |          | R-k Różnych |    | R-k Nieruchom. |       | R-k Koszt. Adm. |        | R-k Kapitał. zapas. |       |
|---------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------|-----|----------|---------|---------------|----------|-------------|----|----------------|-------|-----------------|--------|---------------------|-------|
|                                 |                                                                                                                                                                                             | Zł.   | gr. | wpływy   | wydatki | wycof.        | wpłacili | winien      | ma | winien         | ma    | wydatki         | zwroty | winien              | ma    |
| 1.I.28<br>31.XII.<br>28 r.      | Bilans otwarcia<br>Bilans zamknięcia<br>Aktywa:<br>R-k Nieruch. 14150<br>R-k Różnych 350<br>R-k Kasy 4800<br>Zł. 19300<br>Pasywa:<br>R-k Udziałow. 10325<br>R-k Kap. zap. 8975              | 16800 | —   | 3150     | —       | —             | 10325    | —           | —  | 13650          | —     | —               | —      | —                   | 16475 |
|                                 | Zł. 19300                                                                                                                                                                                   | 19300 | —   | —        | —       | 10325         | —        | —           | —  | —              | 14150 | —               | —      | 8975                | —     |
| 1.I.29<br>31.III.<br>30 r.      | Bilans otwarcia<br>Bilans zamknięcia<br>Aktywa:<br>R-k Nieruch. 14150<br>R-k Różnych 350<br>R-k Kasy 9800<br>Zł. 24300<br>Pasywa:<br>R-k Udziałow. 10325<br>R-k Kap. zap. 13975             | 19300 | —   | 4800     | —       | 10325         | —        | 350         | —  | 14150          | —     | —               | —      | —                   | 8975  |
|                                 | Zł. 24300                                                                                                                                                                                   | 24300 | —   | —        | —       | 10323         | —        | —           | —  | —              | 14130 | —               | —      | 13975               | —     |
| 1.IV.30<br>31.III.<br>31 r.     | Bilans otwarcia<br>Bilans zamknięcia<br>Aktywa:<br>R-k Nieru. 22590<br>R-k Róż. 350<br>R-k Kasy 3672,70<br>Zł. 26612,70<br>Pasywa:<br>R-k Ud. 10325<br>R-k Kap. z. 16287,70<br>Zł. 26612,70 | 24300 | —   | 9800     | —       | —             | 10325    | —           | —  | 14150          | —     | —               | —      | —                   | 13975 |
|                                 | Zł. 26612,70                                                                                                                                                                                | 26612 | 70  | 3672     | 70      | 10325         | —        | —           | —  | —              | 14150 | —               | —      | 16287               | 70    |
| 1.IV.31                         | Bilans otwarcia                                                                                                                                                                             | 26612 | 70  | 3672     | 70      | —             | 10325    | —           | —  | 22590          | —     | —               | —      | —                   | 70    |

II. Księga kasowa.

Rok 1928.

W p ł y w y.

|                               |                   |
|-------------------------------|-------------------|
| Saldo z 1927 roku             | . . . 3150 zł.    |
| Za komorne z całego roku 1928 | . 7467 zł. 25 gr. |
| % %                           | . . . 126 zł.     |
| Razem                         | 10743 zł. 25 gr.  |

W y d a t k i.

|                                      |                    |
|--------------------------------------|--------------------|
| Pobrano za urządzenie sklepu         | 850 zł.            |
| Remont domu                          | . 512 zł.          |
| Dzierżawa placu                      | . . . 5 zł. 60 gr. |
| Akcje B. U. i P. (14 sztuk)          | . . . 350 zł.      |
| Wyd. adm. (z ks. w. ks. Pacewskiego) | 4225 zł. 65 gr.    |
| Razem                                | 5943 zł. 25 gr.    |

Saldo na 1. I. 1929 roku.

Rok 1929-30. (do 1. IV. 30 r.) za pięć kwartałów.

|                   |                      |
|-------------------|----------------------|
| Saldo z 1928 roku | . . . 4800 zł.       |
| Za komorne        | . . . 9666 zł.       |
| % %               | . . . 794 zł. 15 gr. |
| Razem             | 15260 zł. 15 gr.     |

|                                   |                    |
|-----------------------------------|--------------------|
| Adm. (z ks. wyd. ks. Pacewskiego) | 5448 zł. 10 gr.    |
| Dzierżawa placu                   | . . . 5 zł. 60 gr. |
| Wydatki kancelaryjne              | . . . 6 zł. 45 gr. |
| Razem                             | 5460 zł. 15 gr.    |

Saldo na 1. IV. 1930 r. 9800 zł.

Rok budżetowy 1930-31 r.

|                          |                |
|--------------------------|----------------|
| Saldo z 1. IV. 1930 roku | . . . 9800 zł. |
| Za komorne               | . . . 7726 zł. |
| % %                      | . . . 66 zł.   |
| Razem                    | 16.592 zł.     |

|                                    |                    |
|------------------------------------|--------------------|
| Remont całego domu                 | . . . 8440 zł.     |
| Adm. (z ks. wyd. ks. Pacewskiego)  | 4136 zł. 90 gr.    |
| Przeprowadz. rewizji ksiąg Spółdz. | 336 zł. 80 gr.     |
| Dzierżawa placu                    | . . . 5 zł. 60 gr. |
| Razem                              | 12.919 zł. 30 gr.  |

Saldo na 1. IV. 1931 r. 3672 zł. 70 gr.

Siedlce, d. 1. V. 1931 r.

Skarbnik Ks. Andrzej Szklarski.

maiores cum vigore agit, profundissime commoti rebus novissime peractis contra actionem catholicam in Italia, blasphemis contra Augustissimam Tuam Personam Vicarii Christi, haec omnia detestantur Deumque rogant et die vigesima nona junii, festo Ss. Apostolorum Petri et Pauli, speciali modo Deum rogabunt, ut has omnes difficultates removeat, ut actio catholica in Italia in pace agat, crescat, floreat, ut Successor S. Petri ab omnibus ametur, honoretur, ut omnes mandatis Ejus, gloriam Dei, salutem animarum prosequentibus, obediant. Tecum, Beatissime Pater, vivere, Tecum, si opus erit, pati desiderant et statuunt, benedictionem Apostolicam humillime petunt.

HENRICUS PRZEŹDZIECKI

episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis.

---

## Vescovo Przeździecki

SIEDLCE.

Devotos animi Vestri sensus Augustus Pontifex amantissime accepit Vobisque in praecipuae benevolentiae Suae pignus paternae benedixit.

*Card. Pacelli.*

---

## Przemówienie Ojca św. do pielgrzymów z całego świata w dniu obchodu jubileuszowego „Rerum Novarum.”

(15-go maja 1931 r.)

Bądźcie pozdrowieni wy wszyscy, najukochańsi synowie, których potężny głos Naszego nieśmiertelnego Poprzednika Leona XIII, rozbrzmiewający jakby z błasków wieczności, zwołał i zebrał w domu wspólnego Ojca, dwakroć i trzykroć bądźcie pozdrowieni, gdyż, przybywając z tylu różnych krajów, bliskich i odległych, jesteście dla Nas w ten sposób wielką i godną reprezentacją pracowników całego świata, oraz, co do szczytu doprowadza Naszą radość, jesteście wyrazem osiągniętej i tej prawdziwej zgody braterskiej i jedności pracowników i pracodawców, kierowników i organizatorów pracy, które są tak konieczne dla rzeczywistej korzyści ogółu.

Najdroższy Nasz lud rzymski powitał was, czyniąc was świadkami i uczestnikami zaiste wspaniałych i pamiętnych przejawów swej wrodzonej wiary i swego synowskiego umiłowania Matki Bożej, uczuć, godnych wielkiego Soboru, który wzbudził je po piętnastu wiekach.



## Kurs homiletyczny w Poznaniu dla duchowieństwa całej Polski.

Z polecenia Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa Hłonda Związek Kapłanów Unitas na Archidiecezję Gnieźnieńską i Poznańską urządzi w dniach od 22 do 24 września b. r. włącznie kurs homiletyczny w Poznaniu dla duchowieństwa całej Polski.

Zgłoszenia na kurs już teraz kierować można pod adresem: Związek Kapłanów Unitas w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 22.

## Otwarcie sezonu Letniska Księży Hel nastąpi w roku bieżącym dnia 15 czerwca.

Letnisko otwarte będzie przynajmniej do 1 września.

Celem zapewnienia umieszczenia w willi uprasza się, by P. T. Księża już teraz zgłoszenia swe przesłali pod adr.: „Letnisko Księży Hel” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 22.

Od 15 czerwca począwszy, wszelkie korespondencje, dotyczące pobytu w Letnisku, kierować należy pod adr.: „Dyrekcji Letniska Księży” w Helu (Pomorze).

Ceny za pobyt w Letnisku obniżono w roku bieżącym bardzo znacznie. Wynosić one będą wraz z usługą 10 do 15 zł. dziennie, zależnie od zajmowanego pokoju.

Obniżenie to niewątpliwie przyczyni się do powitania większej jeszcze niż dotąd liczby kapłanów w przepięknym zakątku Polski nad morzem w willi „Gwiazdzie Morze” w Helu.

## Ze Związku Misyjnego Kleru.

Na Związek w roku bieżącym wpłacili w dalszym ciągu swe składki następujący Księża:

Józef Mazurkiewicz, Franciszek Giziński, Władysław Solnicki, Piotr Patalong, Wacław Celiński, Franciszek Osiński, Stanisław Próchniewicz, Stefan Lipowski, Bolesław Górski, Stanisław Golański, Dominik Bożyk, Bronisław Pastewski, Antoni Grodzki, Ludwik Kalicki, Józef Sobieszek, Augustyn Jędrzejczyk, Piotr Denejko, Edward Biełliński, Franciszek Próchniewicz, Kazimierz Krutkowski, Józef Pieńkowski, Stanisław Klimkiewicz, Stefan Ginalska, Franciszek Grochowski, Jan Hegier, Walenty Jankowski, Stanisław Kępiński, Jan Kościelicki, Wacław Lechowicz, Stanisław Leśniowski, Wincenty Orłowski, Bolesław Pietkiewicz, Aleksander Prus, Feliks Wajszczuk, Stanisław Wałachowski, Stanisław Filipowicz, Antoni Rozlaszyński, Stanisław Kołodziejczyk, Stanisław Ufnalski, Kazimierz Czarkowski, Czesław Zgorzałek, Józef Kobyliński, Franciszek Woyno, Jan Zubka, Feliks Franczewski, Władysław Górki, Tadeusz Modzelewski, Antoni Mioduszewski, Jan Kurowski, Marcei Matuszelański, Andrzej Emil Olędzki, Leon Kalinowski, Rajmund Golański, Stanisław Radziszewski, Wa-

claw Leszkiewicz, Andrzej Mazurkiewicz, Kazimierz Kwiatkowski, Bolesław Włodkowski, Paweł Norwind, Jan Profic, Bolesław Krasuski, Bolesław Izdebski, Władysław Czech, Aleksander Zalski, Franciszek Łukaszewski, Adolf Kodym, Czesław Jaroszewicz, Bronisław Barański, Wacław Milik, Walenty Wójcik, Ignacy Ciszewski, Antoni Kresa, Ludwik Romanowski, Stefan Nienalowski, Stefan Bogucki, Stanisław Jachowicz, Józef Pyziołek, Mieczysław Klimczyk, Stefan Gruszecki, Franciszek Balicki, Wacław Gaska, Antoni Rozlaszyński, Tomasz Odowski, Teodor Jastrzębski, Czesław Grzymała, Stanisław Kołodziejczyk, Stanisław Ufnalski, Wincenty Kropiwnicki, Henryk Markowski, Lucjan Antoniak, Edward Jabłoński, Edward Kucierzyński, oraz alumni Seminarjum Duchownego w Janowie Podlaskim. Kurs IV teol., kurs III teol., kurs II teol., kurs I teol. (20 zł.).

Do wiadomości Wiel. Konfratrów podaje się, że obecnie Dyrektorem Związku Misyjnego Kleru jest ks. prał. Kamieński, do którego należy zwracać się we wszystkich sprawach, związanych ze Związkiem.

## KRONIKA MIEJSCOWA.

### Wizytacje pasterskie.

W roku bieżącym wizytacje pasterskie obejmują sześć dekanatów. Najdostojniejszy Arcypasterz rozpoczął je od dekanatu Żelechowskiego, od parafii Wandów w dniu 30 kwietnia r. b.

Przy szosie prowadzącej z Łukowa do Żelechowa dają się łatwo zauważyć murowane ściany browaru, na którego baszcie, jak również na dachu byłej słodowni widnieją krzyże. Niezwykły ten widok zatrzymuje wzrok każdego jadącego szosą podróżnego. Mimowoli nasuwa się pytanie, co znaczą krzyże na browarze, czy to nie żart nieczesny, czyj to browar krzyżem naznaczony? Rzeczywiście, niegdyś był to browar w posiadaniu żydowskim. Okolica Wandowa miała w one czasy parę hut szklanych, wyrąb lasów z tartakiem. Zarabiane przez ludność pieniądze, wypłacane przez żydków, wracały do ich kieszeni w opłatach za piwo pędzone w browarze wandowskim. Jeszcze przed światową wojną lasu nie stało, hutnicze wyroby zmalały i browar przestał funkcjonować. Już w wolnej Polsce powstała tu parafia. Browar i słodownię zakupiono i przerobiono na użytek kościelny.

Dlatego to browar i słodownia posiada krzyż, to godło chrześcijańskie na znak, że tu mieszka Zbawca w Najśw. Sakramencie. Tak więc miejsce, z którego w czasie niewoli moskiewskiej rozchodziło się zło, w odrodzonej Polsce stało się miejscem, skąd płynie nauka moralności i wskazuje drogi zbawienia, skąd płyną łaski Boże, a lud gromadzi się dla oddania chwały Bogu.

Przyjeżdżającego na wizytację parafii Wandów Ks. Biskupa Ordynariusza już w kolonji Osiny przy triumfalnej bramie witali wierni, a banderja, złożona z członków straży ochotniczej na koniach, towarzyszyła wjeżdżającemu na terytorjum parafii Arcypasterzowi.

Tuż przy drodze wiodącej do świątyni przywitano Arcypasterza, ofiarując mu chleb i sól.

W Wandowie Arcypasterz zabawił jedną dobę. W tym czasie pokonsekrował nowe dzwony kościelne, sprawione przez parafjan, nowy kielich, ofiarowany przez miejscowych Tercjarzy, trzykrotnie przemawiał, katechizował dziatwę, odprawił Mszę św. i udzielał Sakramentu Bierzmowania.

W dniu 1 maja, przy sprzyjającej pogodzie, o 5 godz. wieczorem Jego Ekscelencja przeprowadzany przez konnych banderzystów stanął w Okrzei. Bardzo liczny zastęp wiernych z miejscowym proboszczem i okolicznem duchowieństwem powitał swego Arcypasterza gromkim okrzykiem „Niech żyje Biskup Podlaski“. Charakterystyczne, że starozakonni wzięli udział w powitaniu Dostojnika Kościoła Katolickiego, życząc szczęśliwego przybycia i odjazdu.

W imieniu ludności katolickiej ofiarował chleb i sól oraz wypowiedział powitalne słowa wójt Wawrzyniec Stępniaś, który też dziękował Arcypasterzowi za Jego ofiarę dla dotkniętych przed kilku dniami pożarem mieszkańców Okrzei. Piękne i podniosłe powitanie wypowiedziała siostra III zakonu Stanisława Szwedowa z Jagodnego. W imieniu nauczycielstwa w parafji i jako przedstawiciel ochotniczych straży i drużyny strzelca, powitał Biskupa kierownik okrzejskiej szkoły Stanisław Poreda. Od szkolnej dziatwy wręczyła kwiaty Adela Marchwicka. W imieniu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Męskiej i Żeńskiej witała i kwiaty ofiarowała Jadwiga Chacińska. Późem rozpoczął się ingres i zwykła praca związana z wizytacją parafji jak: nauczanie, katechizacja, udzielanie Sakramentu Bierzmowania, kontrola stanu moralnego i materialnego parafji.

W dniu 2.V Jego Ekscelencja, odjeżdżając zwizytował jeszcze kaplicę w Gozdzie, dziś katolicką, niegdyś marjawicką, gdzie przemówił do zebranych, wzywając ich do czynnego trwania w prawdziwej wierze Chrystusowej i miłości Boga i bliźniego. Serdecznie żegnany odjechał do Siedlec, by wziąć udział w nabożeństwie z racji święta narodowego 3-go maja.

Nietylko uroczystości związane z pamiątkowym dniem 3 maja poruszyły mieszkańców Żelechowa, ale i oficjalny przyjazd Ks. Biskupa Ordynariusza na kanoniczną wizytację parafji, która miała się rozpocząć tegoż dnia o godz. 6 wiecz.

Przy pięknej triumfalnej bramie, na skrzyżowaniu ulic wystawionej, bardzo liczna rzesza wiernych z duchowieństwem na czele oczekiwała Arcypasterza. Gdy powóz przeprowadzony przez konną banderję zbliżył się, orkiestra ochotniczej straży odegrała powitalny utwór, a tłumy obecnych wzniosły okrzyk: „Biskup Podlaski niech żyje!“ Ofiarując Jego Ekscelencji chleb i sól oraz kwiaty, powitalne przemówienia wypowiedzieli p. p. wice-burmistrz Ignacy Leszek i dr. Eligjusz Kasperowicz w imieniu miasta i parafjan, Alojzy Szary, kierownik szkoły powszechnej w Żelechowie w imieniu nauczycielstwa, w imieniu dziatwy szkolnej Stefan Janoszek, w imieniu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej męskiej i żeńskiej witała Ekscelencję Marjanna Łysakowska, od najmniejszych parafjan przemawiała Danusia Poplińska z tutejszej ochrony. Każdemu z przemawiających Ekscelencja odpowiedział, dziękując za wyrażone uczucia i błogosławiąc. Wizytacja się rozpoczęła: ingres, kazanie, oględziny kościoła, inwentarza kościelnego i parafjalnego mienia; konsekracja 3. dzwo-



nów, z których Paweł ma wagi 654 kg., Marja 361, Jan 231; katechizacja dziatwy, udzielanie Sakramentu Bierzmowania, odwiedziny 2 szkół powszechnych męskiej i żeńskiej oraz ochrony.

Parafianie żelechowscy ku czci swego Biskupa urządzili w sali kasy Stefczyka akademję, na którą złożyły się śpiewy i deklamacje, wykonane przez druchny i druhów, oraz komedia Fredry p. t. „Zemsta za mur graniczny“, którą, złożony z miejscowego nauczycielstwa zespół amatorski, pięknie i z talentem odtworzył.

Z Żelechowa Jego Ekscelencja, żegnany przez zebranych tłumnie parafjan, przeprowadzony przez banderzystów, odjechał do Wilczysk.

Pogoda sprzyjała w podróży. Na kilometr od Wilczysk strażacy ze swych ratowniczych narzędzi wystawili pomysłową triumfalną bramę, którą razem z nimi Jego Ekscelencja błogosławił, życząc aby nie potrzebowali stosować narzędzi do gaszenia płomieni ognia, lecz aby ich zrzeszenie się dopomogło im gasić w sobie i w innych płomienie nienawiści i złości. W pobliżu kościoła stała druga triumfalna brama. Tu zebrane duchowieństwo, nauczycielstwo z dziatwą szkolną i parafianie ofiarowali chleb i sól, oraz piękne kwiaty, wygłaszając powitalne przemówienia. W imieniu ziemian witał J. E. Ks. Biskupa p. Stefan Marjewski z Mysłowa, w imieniu rolników p. Jan Celej z Wólki Ciechowskiej, w imieniu nauczycielstwa p. kierownik Kazimierz Krupa, zapewniając, że szkoła wspólnie z Kościołem chce spełnić zadanie kształtowania charakterów młodego pokolenia dla zbawienia dusz i pożytku Ojczyzny; w imieniu bractw przemówił Stanisław Dudzki, w imieniu Stow. Młodz. Polsk. męskiej i żeńskiej witała druchna Białachówna, przyczem szkolna dziatwa wręczyła kwiaty. Ingres i zwykła praca związana z wizytacją odbyła się jak w innych parafjach.

Arcypasterz w pożegnalnem przemówieniu poinformował obecnych, że odjeżdża zaraz do Warszawy, aby stanąć na czele pielgrzymki robotniczej, która z racji 40-lecia wydania encykliki „Rerum novarum“ udaje się do Rzymu, by złożyć hołd Ojcu św. i że dalszy ciąg wizytacji kanonicznych będzie odbywał J. E. Ks. Biskup Sufragan Sokołowski, który już przybył do Wilczysk.

O 4 godz. Ekscelencje rozjechali się: Biskup Ordynariusz autem do Warszawy, Biskup Sufragan powozem w otoczeniu banderzystów do Zwoli na wizytację.

Przy triumfalnej bramie zgromadziło się dużo wiernych i duchowieństwa. W chwili wysiadania J. E. Ks. Biskupa miejscowy chór wykonał okolicznościową kantatę. Dostojnika Kościoła, ofiarując chleb, sól i kwiaty, witali przemówieniami rolnik Jan Chudek ze Zwoli, wójt Franciszek Czajka z Baczków, kierownik szkoły ze Zwoli p. Antoni Bajera, w imieniu dziatwy Janina Wielgoszówna ze Zwoli oraz przedstawiciele bractw. Nastąpiły liturgiczne obrędy ingresu. Wieczorem w parafjalnej sali Ekscelencja był na przedstawieniu odegranem przez Stow. Młodz. Polskiej. Nazajutrz odbyły się: wizytacja kościoła i zakrystji, katechizacja dzieci, suma, konsekracja dzwonów Ignacego, Stanisława i Józefa, zakupionych staraniem parafjan. Biskup bierzmował, wygłosił naukę i pożegnał parafjan, udając się na wizytację do parafji Borowie.

Droga była ciężka, bo miejscami piaszczysta. Słońce grzało mocno. Powóz w otoczeniu banderzystów posuwał się w kierunku

wylaniających się z grupy drzew, dzwonnicy i kościoła. Przy skromnej triumfalnej bramie oczekiwali swego Arcypasterza wierni. Chleb i sól wręczył gospodarz Kajka, a witając Biskupa w imieniu ochotniczych straży i zrzesseń przemówił młynarz z Czarnowa Rafał Pac. Po powitaniu, poprzedzony dziatwą szkolną, która sypała kwiaty, J. E. Ks. Biskup procesjonalnie został wprowadzony do świątyni. Dopełniwszy kanonicznej wizytacji i udzieliwszy Sakr. Bierzmowania J. E. Ks. Biskup o godz. 4 po poł. odjechał do Stoczka Łukowskiego. Na granicy parafji powóz otoczyła liczna konna banderja, w towarzystwie której odbyto dalszą drogę.

Miasteczko Stoczek odświętnie przybrane, przepełnione tłumem wiernych, przybyłych na powitanie Arcypasterza. Na rynku nieopodal kościoła przy triumfalnej bramie duchowieństwo, bractwa z chorągwiami, organizacje społeczne, młodzież, dziatwa szkolna ze swymi nauczycielami i cała rzesza mężczyzn i kobiet. Orkiestra straży ochotniczej odegrała powitalnego marsza, a gdy Ekscelecja wysiadł, ofiarowując chleb i sól, przemówieniami witali: w imieniu miasta burmistrz Wacław Michałowski, w imieniu rolników i urzędu gminnego wójt Jan Drosio z Róży, w imieniu Rady parafjalnej p. Jan Luty ze Stoczka, w imieniu nauczycielstwa i szkolnej dziatwy Stanisław Wielgosek, kierownik szkoły w Stoczku, w imieniu bractw i zrzesseń religijnych tercjarz Franciszek Traczyk z Prawdy. Zabrzmiała pieśń: „Kto się w opiekę poda Panu swemu“ i pochód procesjonalnie skierował się do świątyni. Tu zwykle potyfikatem przepisane ceremonje liturgiczne, z ambony przemówienie Biskupa, modlitwy za zmarłych i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Nazajutrz 9. V zwykła praca wizytacyjna, katechizacja dziatwy, udzielanie Sakr. Bierzmowania, nauki. Wieczorem tegoż dnia amatorskie koło dramatyczne, złożone z miejscowych sił, pod kierunkiem p. Bagieńskiego, zaprosiło Ekscelencję na przedstawienie „Obrona Częstochowy. Przedstawienie odbyło się w sali straży ochotniczej. Utwór sceniczny bardzo szczęśliwie był dobrany na uroczystości, które w tym czasie obchodził Stoczek i bardzo dobrze został odegrany. Wizytacja pasterska bowiem zbiegła się ze stuletnią rocznicą walk o wolność Ojczyzny, które powstańcy pod dowództwem Dwernickiego zwycięsko prowadzili pod Stoczkiem. Wdzięczne społeczeństwo wystawiło bohaterom w walce o wolność pomnik.

W dniu 10 maja odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika na pamiątkę bitwy pod Stoczkiem. Przy pomniku ustawiono ołtarz. J. E. Ks. Biskup Sufragan, w asystencji licznie zebranego duchowieństwa, odprawił połową Mszę św. Przedstawiciele władz, bardzo liczni delegaci różnych zrzesseń i kilkunastotysięczna rzesza wiernych brała udział w nabożeństwie, po którym Ks. Biskup wygłosił bardzo podniosłe okolicznościowe przemówienie.

O 4 po poł. J. E. Ks. Biskup, zakończywszy wizytację kanoniczną, odjechał do Siedlec.

## Wizytacja J. E. Ks. Biskupa Mikołaja Czarneckiego, Wizytatora Apostolskiego, w parafjach obrządku wschodnio-słowiańskiego.

W dniach od 20 do 28 czerwca r. b. J. E. Ks. Biskup Mikołaj Czarnecki, biskup tytularny Lebedo, Wizytator Apostolski z polecenia Ojca Świętego pomiędzy innemi zwiedzał i parafje obrządku wsch.-słow. w diecezji tutejszej. Wizytowane były następujące parafje: Hola, Szóstka, Dokudów, Połoski, Zabłocie, Kostomłoty, Terespol i Bubel-Pawłów Stary. Najdostojniejszy Wizytator wszędzie przyjmowany był i witany z radością. Liczne szeregi wiernych obojga obrządków katolickich, jak również prawosławni uczestniczyli w powitaniu, nabożeństwach i słuchały podniosłych przemówień Wizytatora.

Młoda to latorośl, ten obrządek wschodnio-słowiański naszej diecezji na wielkiem drzewie Kościoła Chrystusowego, stopniowo rozwija się. Mamy nadzieję, że pomimo agitacji przeciwników, nie przebijających w środkach, będzie się wzmacniał i szeroko się rozwinię przy gorliwej pracy kapłanów ze swym Biskupem na czele i łasce Tego, Który powiedział: „Oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata.“

Będzie obrządek wsch.-słow. w diecezjach kresowych Rzeczypospolitej naszej przednią strażą pracy zjednoczenia w Kościele Chrystusowym wszystkich miłujących Chrystusa, Który modlił się, aby była jedna owczarnia i jeden pasterz, będzie ten obrządek upraszał przez wzorowe życie jego wyznawców i ich modlitwę oraz modlitwę całego Kościoła u Boga zmiłowanie dla biednej Rosji, w której odbierają ludziom wiarę, mordują za zwracanie się do Boga, będzie wreszcie przygotowywał Rosję do zjednoczenia się z nami w duchu miłości w jednym, świętym, apostolskim powszechnym Kościele Chrystusa Pana.

Wizytator Apostolski w drugiej połowie lipca udaje się do Rzymu, aby poinformować Ojca św. o swej pracy i o stanie pracy unijnej u nas. Diecezja Siedlecka czyli Podlaska serdecznie dziękuje J. E. Ks. Wizytatorowi Apostolskiemu, Biskupowi M. Czarneckiemu, za Jego siew dobry, pełen miłości dla ziemi Podlaskiej, za błogosławieństwo, które w imieniu Ojca Świętego udzielał zwiedzającym przez siebie parafjom.

---

## Zakończenie roku seminaryjskiego w Wyższem Seminarjum Duchownem w Janowie Podlaskim 28 czerwca 1931 roku.

Rok szkolny w seminarjum kończy się zwykle święceniami. Do święceń dopuszczono 77 alumnów: 4-ch do tonsury, 30 do subdiakonatu, jednego do diakonatu i 42 do kapłaństwa.

Sześciodniowe rekolekcje z mającymi przyjąć święcenia przeprowadził sam Biskup Diecezjalny J. E. Ks. Dr. Przeździecki.



Nadeszedł wreszcie dzień 28 czerwca, niedziela piąta po Zielonych Świątkach. Przy odgłosie dzwonów kolegialnych i śpiewie „Ecce Sacerdos Magnus“ wchodzi uroczyście Najdostojniejszy Arcypasterz do kolegiaty janowskiej. Kustosz kolegiaty, ks. prałat Grabowski, wraz z duchowieństwem zebranem spotyka Biskupa przez podanie wody święconej. Po adoracji N. Sakramentu Ks. Biskup idzie do wielkiego ołtarza i błogosławi klęczące dwa długie szeregi oczekujące święceń.

Rozpoczyna się msza pontyfikalna. Po Kyrie elejson archidiakon przedstawia Biskupowi kandydatów do święceń. Każdy z nich, klękając przed Biskupem, mówi — adsum.

Udzielił już Ks. Biskup tonsury. Daje subdjakonat. Wtem przybywa do kolegiaty J. E. Ks. Biskup Mikołaj Czarnecki, wizytator apostolski, którego Ojciec św. przysłał do Polski, aby zwizytował kanonicznie parafje katolickie obrządku wschodnio-słowiańskiego. Trzeba tu dodać, że właśnie 27 i 28 czerwca r. b. wizytował Biskup Czarnecki parafję obrządku wschodnio-słowiańskiego w Pawłowie Starym, położonym tuż obok Janowa.

Przed rozpoczęciem święceń kapłańskich biskup - celebrans zwraca się do siedzącego w stali biskupiej Wizytatora Apostolskiego i wyraża radość i wdzięczność z przybycia do kolegiaty Najdostojniejszego Gościa. Mówi dalej, jakie dziwy dzieją się w Opatrzności Bożej: przed pół wiekiem, przed tą samą kolegiatą, dawniej katedrą, odbywały się t. zw. krwawe nieszpory, katowanie za Unję, a dzisiaj biskup unicki może przyjechać do Janowa, do diecezji Podlaskiej, by błogosławić dość dużej już liczbie unitów, nawróconych z prawosławia. Pokazuje Najdostojniejszy Celebrans Biskupowi Czarneckiemu 42 diakonów, którzy za chwilę otrzymają kapłaństwo i prosi Wizytatora Apostolskiego o modlitwę w ich intencji i o błogosławieństwo dla nich.

Wyciągnięte obie ręce Biskupa obrządku wschodniego błogosławią wybrańców Bożych na królewskie kapłaństwo Chrystusowe, które otrzymują z rąk Najdostojniejszego swego Biskupa diecezjalnego.

Po skończonej mszy pontyfikalnej Ks. Biskup Ordynariusz, poprzedzany przez asystę, profesorów seminarjum i nowowyświęconych kapłanów, diakona, subdiakonów i tonsurzystów, przeszedł w uroczystej procesji do gmachu seminaryjskiego.

\* \* \*

O godzinie 1-ej po południu tegoż 28 czerwca odbył się akt zakończenia roku seminaryjnego 1930/31.

Po modlitwie — Veni Sancte Spiritus i Ave Maria odczytano wyniki roczne pracy alumnów seminarjum. W czasie tego czytania przybył na salę J. E. Ks. Biskup Czarnecki, powracający z cerkwi unickiej, z nabożeństwa pontyfikalnego. Na powitanie Wizytatora Apostolskiego klerycy odśpiewali trzykrotnie hymn powitalny.

Nowowyświęceni kapłani: Paweł Kajka, Stefan Traczuk, Tadeusz Fręchowicz, Jan Samulak, Konstanty Sikora, Marjan Zalewski, Franciszek Drelowiec, Piotr Malicki, Ewaryst Puchalski, Marjan Mercha, Zygmunt Syroczyński, Ludwik Szulak, Franciszek Bogucki, Ludwik Liponoga, Bolesław Krępla, Bolesław Krysiewicz, Władysław Urbańczyk, Józef Wnuk, Piotr Zwierz, Florjan Banasiuk, Piotr Zaczyński, Leonard Czapski, Bronisław Rachon, Czesław Żurmanowicz, Władysław

sław Białowolski, Bronisław Wojtera, Józef Piekarek, Henryk Liszewski, Stanisław Wilczopolski, Antoni Norwa, Władysław Bąk, Piotr Niemira, Michał Łukasiewicz, Feliks Leśniewski, Wacław Brzozowski, Jan Berlinerblau, Marjan Bujno, Kazimierz Miszczak, Stanisław Pieczara, Władysław Zwierzykowski, Józef Jastrzębski i Ignacy Sopyła, składają wyznanie wiary w ręce Ekscelecji Ordynariusza. A po złożeniu profesji otrzymują od Arcypasterza nominacje na stanowiska w diecezji.

Dając nowym kapłanom władzę potrzebną i posłannictwo do pasterzowania, zachęca ich Biskup, by starali się mieć zawsze wiarę św. Piotra, gorliwość św. Pawła i miłość św. Jana, a wtedy zadanie swoje spełnią napewno; aby szli na wzór Chrystusa i do Chrystusa prowadzili wszystkich, a to da im największe zadowolenie.

Neopresbiter Kajka przemawia w imieniu wyświęconych kapłanów i wyraża radość serc nowych kapłanów, że otrzymali królewskie kapłaństwo. Mówił, że najbliższem narzędziem w ręku Boga, narzędziem, które ich doprowadziło do kapłaństwa, jest Najdostojniejszy Arcypasterz, że ten Arcypasterz seminarjum swoje uważa za żrenicę oka, że tyle się poświęca dla seminarjum, że tak pamięta o seminarjum nawet wtedy, gdy się znajduje poza swoją diecezją, poza swoim krajem, że jest prawdziwym Ojcem seminarjum.

Mówił dalej ks. Kajka, że nie mają czem podziękować Najdostojniejszemu swemu Biskupowi, ale, jak dla ojca największem zadowoleniem jest, gdy syn do niego należy, tak wszyscy oni, kapłani, pragną należeć do swego Najdostojniejszego Ojca.

Dziękuje też ks. Kajka za wychowanie i naukę nieobecnemu z powodu choroby ks. prałatowi Lipińskiemu, rektorowi sem. i ks.ks. profesorom.

J. E. Ks. Biskup w odpowiedzi nowowyświęconym kapłanom mówił: „aby Wasze słowa ciałem się stały“.

Pożegnał też Ekscelecja czterech ustępujących profesorów seminarjum: ks. prałata Grabowskiego, ks. d-ra Rowickiego, ks. d-ra Sprychę i ks. magistra Aleksandrowicza.

Zwraca się następnie Ks. Biskup do tych alumnów, co pozostają w seminarjum, a co teraz rozpoczynają wakacje, aby podczas wakacyj nie stracili ducha, aby wzdychali tam ustawicznie do Chrystusa, aby biegli często do kościoła, choćby mieli daleko, aby brali w siebie Chrystusa, świecili przykładem, aby modlili się za kolegów, którzy muszą się leczyć.

Do obecnego na akcie J. E. Ks. Biskupa unickiego mówi Najdostojniejszy Arcypasterz, że przyjechał przyrzeć się pracy unijnej, aby naradzić się z biskupami łacińskimi, w których diecezjach rozpoczęła się praca unijna, jak dalej pracować i aby o tem wszystkim powiadomić Ojca św.

Mówi Najdostojniejszy Arcypasterz, że sprawa unijna, po ludzku sądząc, wydaje się bardzo trudna, ale w Chrystusie Panu wszystko możemy.

Wyraża Ks. Biskup wdzięczność Bogu, za to, że J. E. Ks. Biskup Czarnecki mimo zmęczenia znalazł się w koleżance na święceniach i udzielił błogosławieństwa pasterskiego święconym.

W pracy kapłańskiej miłość i modlitwa ma być wszystkim dla kapłana, bo Chrystus miłością pociągał.

„Niech wam przyświeca w życiu, mówi Ks. Biskup, to, że dwóch Biskupów było na waszych święceniach“.

„Jakże byłbym wdzięczny Bogu, gdyby kto z was poszedł choć na jakiś czas do obrządku wschodniego“.

Mówi jeszcze Ks. Biskup, że teraz Biskupi wraz z Wizytatorem Apostolskim będą radzili o nowem wschodniem seminarjum.

Jeszcze raz dziękuje Ks. Biskup Wizytatorowi Apostolskiemu, że przybył na Podlasie, że był na święceniach, że przybył na akt.

Poleca Ks. Biskup modlitwom Biskupa Wizytatora nowych kapłanów i prosi o błogosławieństwo apostolskie.

Teraz przemawia J. E. Ks. Biskup Czarnecki:

„Dzień dzisiejszy jest wielki dla Podlasia, a może i dla całego Kościoła. Bogu dziękuję za to, że znalazłem się na ziemi Podlaskiej, gdzie prawie zamarł ostatni jęk prześladowania. Po 50-ciu latach unja się podnosi i z Bogiem powstaje. Dzięki za to Matce Bożej Kodeńskiej i Leśniańskiej“.

Dziękuje następnie Ks. Biskupowi Ordynarjuszowi, że pierwszy w Polsce zabrał się do tej pracy unijnej. Pewno Opatrzność Boża wybrała biskupa miejscowego do tej sprawy.

„Ufamy, mówi dalej Biskup Wizytator, że to jest zapoczątkowanie miłosierdzia Bożego dla milionów dusz, które teraz jęczą w niewoli“.

„Niech Opatrzność Boża i Matka Najświętsza wynagrodzi Waszej Ekscelencji za to, co widziałem w ośmiu parafjach unickich na terenie Jego diecezji“.

Podkreśla Ks. Biskup Czarnecki, że należy do tego narodu, który jest w Unji, a w którego historii nie zawsze Unja szła tak, jak iść powinna.

A wreszcie zwraca się Ks. Biskup Czarnecki do neoprezbiterów:

„Každy z was z zapalem wszystko dzisiaj przyrzeka i szczerze. Ale Kościół boi się o was, czy wytrwacie. Salomon upadł. Apostoł też upadł. Św. Alfons mówi, że w życiu wogóle potrzebna jest łaska wytrwania, a w szczególności w życiu kapłańskim. Św. Jan Wianney mówił, żeby wytrwać w życiu kapłańskim, trzeba żyć tak, jak w seminarjum. Jeżeli wytrwacie, wszystko Bóg przez was przeprowadzi“.

„Ucieszy się Ojciec św., gdy mu wszystko opowiem, co tu widziałem. Gdy wyjeżdżałem do Polski, wspominał mi o Podlasiu i o jego pamiątkach, o Janowie“.

„W imieniu też Ojca św. udzielam błogosławieństwa apostolskiego“.

Modlitwą „Maria Mater gratiae“ zakończył Arcypasterz akt, kończący rok szkolny w Wyższem Seminarjum Duchownem w Janowie Podlaskim.

A następnie alumni zegnali ustępujących księży profesorów.

*Ks. Jan Grabowski.*



## Zakończenie roku szkolnego w Mniejszym Seminarjum Duchownem w Siedlcach.

Dnia 26 czerwca b. r. odbyła się piękna uroczystość zakończenia roku szkolnego. Rano o g. 8-ej J. E. Ks. Biskup Dr. H. Przeździecki odprawił w kaplicy Mszę św. dziękczynną, podczas której wygłosił serdeczne przemówienie do żegnających mury szkolne na przeciąg wakacyj wychowanków i opuszczających już nazawsze szkołę, maturzystów. Po nabożeństwie wszyscy przeszli do parku, gdzie dokonano wspólnego zdjęcia maturzystów z J. E. Ks. Biskupem, Ks. Dyrektorem Dr. K. Dębińskim i gronem profesorów. Podczas tego w dużej sali gimnastycznej, pięknie przystrojonej zielenią i kwieciami, zebrała się młodzież szkolna z zastępem rodziców, w oczekiwaniu na uroczystość rozdania świadectw. Tu na wstępie zabrał głos Ks. Dyrektor i skreślił w krótkich słowach przebieg całorocznej pracy w zakładzie, podnosząc jej żywe tętno i nieprzeciętną wydajność. W zakończeniu zwrócił się do J. E. Ks. Biskupa, dziękując mu serdecznie za opiekę, trudy i poświęcenie na rzecz szkoły, oraz do grona nauczycieli i młodzieży, podkreślając celowość zamierzeń z jednej strony, z drugiej chętnie i pilne spełnianie obowiązków szkolnych. Następnie przemawiał p. prof. Woszczerowicz i przedstawiciele młodzieży, żegnając swych przełożonych i dziękując im za ich trud i życzliwość. Szczególnie wzruszające było pożegnanie maturzystów. J. E. Ks. Biskup Przeździecki w słowach nabrzmiałych powagą i miłością wskazał dojrzałym młodzieńcom na ich zadania w przyszłości — nie wątpiąc, że zasady, które tu w szkole starano się im zaszczepić, będą przez całe życie przyświecały w pracy dla Boga i Ojczyzny. W końcu rozdano młodzieży świadectwa i nagrody.

W międzyczasie chór pod batutą p. prof. Jędrychowskiego odśpiewał kilka pięknych utworów wokalnych. Po uroczystościach odbył się obiad dla grona maturzystów i profesorów, w którym łaskawie wziął udział również J. E. Ks. Biskup, chcąc przez to niejako podkreślić swój głęboki związek z troskami i radościami swej ukochanej szkoły. Po południu młodzież wyjechała na wakacje.

Świadectwa dojrzałości otrzymali: Józef Argasiński, Wincenty Celiński, Józef Guz, Franciszek Jóźwiak, Józef Sapięcha i Jan Włodarczyk.

---

## Pożar kościoła.

W dniu 16 czerwca r. b. spłonął kościół parafjalny w Ostrówku. Pożar nastąpił w godzinach popołudniowych od lampki przed Najśw. Sakramentem. Ogień ogarnął wnętrze kościoła i zanim ukazał się na zewnątrz, już nie było ratunku. Spłonęło wszystko doszczętnie, zaledwie zdołano uratować kilka ornatów z zakrystji. Santissimum spłonęło.

Najdostojniejszy Arcypasterz, na wieść o pożarze i zniszczeniu całkowitem całej nieruchomości kościelnej, ofiarował ze swej strony, co można było narazie dostać w Składnicy Z. M. P. w Siedlcach:

Biskup Rzymski cieszy się i po ojcowsku jest dumny, że może wam przedstawić lud, tak wierny i tak pobożny. Sama Matka Boga i ludzi pozdrawia was niewymownie, uśmiechając się i błogosławiąc ze Swe go czcigodnego obrazu i ze Swej największej bazyliki.

Słuchacie tego przemówienia w trzech językach, najukochańsi synowie, gdyż tak zdecydowaliśmy po pewnym namyśle nietylko ze względu na największe grupy tu obecne i mówiące tymi trzema językami, ale biorąc także pod uwagę, że te właśnie języki: włoski, francuski i niemiecki są mniej lub więcej rozumiane także przez członków innych grup, zwłaszcza Holendrów i Polaków, z których i jedni i drudzy tak często i tak do pozazdroszczenia są poliglotami.

Zobowiązanie się do powtarzania trzykrotnie tych samych rzeczy zmusza Nas do ograniczenia się do rzeczy nielicznych i krótkich i tak też postaramy się uczynić. Pozatem, kiedy jedni będą słuchać, inni mogą z pewnem zainteresowaniem przeczytać drukowaną ulotkę, rozdaną wszystkim, aczkolwiek słowa Nasze padać będą poza nią. Ulotka, jekieście mogli już zauważyć, zapowiada Naszą Encyklikę „Quadragesimo Anno“ i daje z niej króciutki wyciąg we wszystkich albo prawie wszystkich językach, jakie tu reprezentujecie.

Nowa Encyklika ma być wspomnieniem a zarazem — wskutek tylu wydarzeń i tylu zmian myśli, rzeczy i osób, zaszłych w ciągu tych czterdziestu lat — dalszym ciągiem „Rerum Novarum.“ Jest ona całkowicie przygotowana do druku, a nawet już pod prasą i zostanie ogłoszona w ciągu kilku dni z pełnemi głównemi tło maczeniami.

Sądziliśmy, że będzie to najbardziej odpowiednim dla Nas sposobem wzięcia udziału w światowym obchodzie czterdziestolecia historycznej Encykliki Naszego wielkiego Poprzednika. Takeśmy myśleli My. A myślą zbyt dobrych synów było połączyć w tej małej, wymownej pamiątce — medalu, również wszystkim rozdany, obie Encykliki i ich Autorów. Można wybaczyć zbyt gorliwości synowskiej to, co mogłoby wydać się zrozumiałością zbędną i nie do przebaczenia.

Obiecaliśmy rzeczy nieliczne i krótkie i rzeczywiście streszczamy się do tych trzech słów, które, nie wchodząc w meritum obu Encyklik, wyrażają w zawartym a wymownym skrócie wszystko to, co było nieodzownie koniecznem przy „Rerum Novarum,“ co nie mniej koniecznem będzie przy „Quadragesimo Anno,“ — powiedzmy lepiej — co było i będzie zawsze bezwarunkowo koniecznem przy każdym katolickim programie i każdej katolickiej inicjatywie dla dobra indywidualnego i zbiorowego, aby otrzymać godne i trwałe owoce: *Modlitwa, czyn, poświęcenie.*

Są to słowa, które objawiają ducha, ożywiającego prawdziwą akcję katolicką od dni Apostołów i samego Jezusa Chrystusa: są to słowa, które najwyższem światłem błyszcząły i błyszczą jeszcze na tylu pięknych i szanowanych sztandarach od czasów sławnej i czczonej pamięci Piusa IX i nietylko we Włoszech.

Wspominać te słowa i te sztandary wydaje się Nam aktem sprawiedliwości, chcielibyśmy rzec — aktem czci, aż nazbyt słusznie należnym wielkiemu przeschlachtetnemu hufcowi owych wielkich du-

puszkę do Sanctissimum, naczynka do chrztu, na oleja, bursę etc.

Wielebne Duchowieństwo nie odmówi swej pomocy na rzecz dotkniętej tą klęską parafji i pośpieszy z pomocą w miarę możliwości. Hilarem datorem diligit Deus.

---

## BIBLIOGRAFJA.

Dr. Mieczysław Skrudlik. — „**Królowa Korony Polskiej**”. Szkice z historii malarstwa i kultu Bogarodzicy w Polsce. Nakładem Tow. Biblioteka Religijna — Lwów, ul. Rutkowskiego 5, tel. 83-57. 8-ka duża, stron 372, w tekście 109 ilustracyj. Cena 12 zł. 50 gr.

Powyższa praca to źródłowe i ciekawe szkice historyczno-opisowe, dotyczące malarstwa i kultu Matki Boskiej, zebrane w monograficzną całość. Jest to pierwsze w Polsce dzieło, dające ogólny obraz czci Najśw. Panny w obrazach najstarszych i nowszych, nie tylko w świecie katolickim wogóle, lecz zwłaszcza w Polsce. Zawiera cały szereg dokumentów i uwag fachowych, czyta się mimo to jak ciekawe opowiadanie. W 109 ilustracjach przedstawione są najślawniejsze obrazy, wyobrażające Matkę Boską, św. Rodzinę oraz Świętych Pańskich. Nie tylko historyk sztuki lecz i kaznodzieja znajdzie tu wiele ciekawego materiału do swych maryjnych przemówień, zwłaszcza wiele jest interesujących przykładów, legend i opowiadań z życia Matki Boskiej które mogą być użyte na ambonie.

„**Dziecię Boże.**” Czytanki o Komunji św. i Krucjacie Eucharystycznej, wydał Ks. Fr. Dobrowolski. Nakład „Księgarni i Drukarni Katolickiej Sp. Akc., Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 58. Str. 180, w opr. zł. 6.

Podniosły cel i najszlachetniejsza intencja pomnożenia czci do Przenajświętszego Sakramentu kierowały autora do przyswojenia polskiej diatwie tak pięknych czytanek.

Szczególnie w obecnej chwili, kiedy u nas w Polsce rozwija się Krucjata Eucharystyczna, coś silniej może podziałać na dusze młodociane, by je zapalić i porwać do tak zbożnego dzieła, jak piękny i wzniosły przykład?

Książka nadaje się bardzo do czytania na zakończenie lekcji przygotowanych do Komunji św. i jako podarunek dla dzieci z okazji przystąpienia do pierwszej Komunji św., jak również w różnych okolicznościach ich życia.





**BIURO**

**MIERNICZEGO PRZYSIĘGŁEGO**

**Edwarda**

**Grzelińskiego**

**W WARSZAWIE,**

**Koszykowa 5 m. 32, tel. 887-37.**

Przeprowadza bardzo starannie pomiary i wykonywa plany nieruchomości kościelnych potrzebne do założenia hipotek.

**SWÓJ DO SWEGO — PO SVOJE!**

# SKŁADNICA

**ZW. STOWARZ. MŁODZIEŻY POLSK. KATOL.**

**Siedlce, ul. Florjańska № 1.**

Składnica diecezjalna w Siedlcach, przy ul. Florjańskiej 1, niniejszem podaje do wiadomości Przewielebnego Duchowieństwa i P. T. Czytelników „Wiadomości Diecezjalnych Podlaskich”, iż posiada na składzie następujące towary

1) **Wszelkie druki, książki i papier kancelaryjny dla urzędów parafjalnych stanu cywilnego.**

2) **Dla Stowarzyszeń M. P. księgowość, czapki mundurowe i chusteczki, oraz odznaki.**

3) **Świece kościelne w różnych wielkościach od 3.75 — 7.50 za kg.**

4) **Kadzidło zł. 7.50 kg.**

5) **Listwy ramowe w wielkim wyborze od 70 gr. — 5 zł. za mtr. Oprawa obrazów.**

## **DEWOCJONALJA:**

6) **Krzyże i pasyjki, obrazy religijne, wielki wybór różańców, szkaplerzy, medalików, obrazków na kolendę.**

7) **Naczynia kościelne — na składzie i na zamówienie — ceny fabryczne.**

8) **SZWALNIA PRZY SKŁADNICY wykonuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres hafciarski — szybko, solidnie i tanio.**

Celem ułatwienia naszym odbiorcom korzystania z naszej Składnicy, przyjmujemy zamówienia drogą korespondencji, którą załatwiamy bezzwłocznie.

Pracujemy w imię hasła:

**SWÓJ DO SWEGO — PO SVOJE!**

chów, co ze słów tych uczynili sobie program całego życia i którzy pod tymi sztandarami z taką wytrwałością wiary i z takim zapalem czynu walczyli również w czasach szczególnie trudnych, hufcowi, będącemu wzorem, przyjętym i naśladowanym, dla następców, którymi jesteście dziś wy, najukochańsi synowie.

Modlitwa zatem, modlitwa na miejscu pierwszym i głównym, modlitwa, która ma być nie tylko zwracaniem się do Boga o wszelkie łaski i wszelkie miłosierdzie, bez której nic nie może się zdarzyć: „sine me nihil potestis facere” — „bezemnie nic uczynić nie możecie.” Ma ona być także tem wznoszeniem się myśli ku Bogu, które św. Tomasz tak dobrze wyklada i które stwierdza się także tem najdokładniejszym i najgłębszym poznaniem wiary i nauki, poznaniem, jakie w najbardziej świetlistym objawieniu pozwala w modlitwie odczuć pokrzepienie i pomoc, i czyni apostołstwo łatwiejszem i skuteczniejszym. Ma ona być także — co wpajał sam Jezus Chrystus, jako rzecz pierwszą i najpotrzebniejszą — poszukiwaniem tego Boskiego Królestwa, które przedewszystkiem w każdym z nas ma być środkiem do coraz bardziej doskonałego kształtowania się wewnętrznego — „regnum Dei intra vos est” (królestwo Boże w was jest) — pierwszym i zasadniczym warunkiem wszelkiej skutecznej współpracy przy rozszerzaniu Królestwa Chrystusowego. Modlitwa wzywa i przygotowuje pomoc Bożą, czyni przyspasabia współpracę ludzką, współudział nasz, który rozwijać się winien na każdym polu przy działalności w zakresie prywatnym i publicznym, przy działalności tworzenia i organizowania, w akcji miłosierdzia, sprawiedliwości i pokoju chrześcijańskiego, pokoju wśród jednostek, wśród klas, między ludami; przy wspieraniu swą pomocą i działalnością apostołatu nauczania, modlitwy, słowa głoszonego, pisanego, drukowanego; przez apostołstwo indywidualne i nadewszystko społeczne, tembardziej obowiązujące, im obszerniejszem jest pole na którym się rozwija, i im większe i liczniejsze są potrzeby i cierpienia, domagające się pomocy i pociechy. Kościół daje przykład i naucza; z Bożego zlecenia niesie on swe uświęcające i dobroczynne dzieło wszędzie, gdzie dusza nieśmiertelna cierpi i szuka światła, gdzie w grę wchodzi świętość prawa moralnego, cześć Boga, zbawienie dusz, zawsze i wszędzie domaga się on współpracy i pobudza do niej nie tylko swych świętych kapłanów, ale także wszystkie swoje dzieci w stanie świeckim.

Oczywiście, nie można dobrze i wytrwale odpowiadać temu wysokiemu powołaniu bez ducha poświęcenia szczodrego stosowania go w życiu. Wymaga tego już w znacznej mierze praca, wciąż uzupełniająca wysiłki w tem, tak wielorakiem i szybkim rozwijaniu się i mnożeniu dzieł, zamierzeń indywidualnych i społecznych. Szczęśliwe przyzwyczajenie do pracy pomnaża siły i czas; szlachetne, święte zadowolenie, jakie zawsze towarzyszy pracy, każe lubować się w niej i jej pożądać; sprawdza się więc piękne zadanie: „In eo quod amator aut non laboratur aut labor ipse amator.”

Bardziej, niż ilość pracy, wymagają ducha i gotowości poświęcenia wytrwałość, metoda, dyscyplina pracy. Przedewszystkiem dyscyplina, jako ta, która wymaga poddania myśli osobistych prawym dyrektywom wyższemu skoordynowania i podporządkowania inicjatywy i działalności indywidualnej i prywatnej sprawom wspólnym



i ogólnym. Trudne i niebezpieczne są to poczynania dla umysłu i woli tych naczelných sił ducha, ale właśnie posłuszeństwu słowo Boże zapewnia zwycięstwo: „Vir oboediens loquetur victorias.”

*Modlitwa, czyn, poświęcenie* — oto zatem to, czego dziś jeszcze potrzebuje „Rerum Novarum” do kontynuowania i wykończenia swego głównego i błogosławionego dzieła: *Modlitwa, czyn, poświęcenie* — oto, co obchodzi encyklikę „Quadragesimo Anno” przy ciąglem przedłużeniu i powiększeniu dróg, wytkniętych przez „Rerum Novarum:” *Modlitwa, czyn, poświęcenie* — oto, czego Święta Matka-Kościół żąda od wszystkich tych, których zaprasza do pracy z nim w Ewangelii, to znaczy w Boskiem dziele Odkupienia, ze wszystkiem tem, co dotyczy odpuklenia w rzeczach prywatnych, publicznych, indywidualnych, domowych, społecznych.

Modlitwa, czyn, poświęcenie, — oto, czego więcej, niż wszyscy, potrzebujecie wy, synowie i córki pracy, już przez to samo synowie i córki, szczególnie przez Nas umiłowani wy zarówno, jak i pracodawcy, kierownicy i finansujący pracę, potrzebujecie tego, aby wszystko działo się ze sprawiedliwością i miłosierdziem w braterskiej i zgodnej współpracy, przy wypełnianiu wszystkich obowiązków i uznawaniu wszystkich praw, przy poszanowaniu wszystkich wartości i godności wszystkich: przedewszystkiem wartości moralnych godności dzieci Bożych w maluczkich i słabych, a nawet głównie wśród nich dlatego właśnie, że są takimi.

Zbliżają się Zielone Świątki; zwróćcie się do Ducha Świętego, Stworzyciela i Poświęciciela i Pocieszyciela, by zlał na Kościół i świat pełnię Swych darów, by odnowił i powiększył w was tego ducha modlitwy, czynu i poświęcenia, którego tak szczególnie potrzebujecie.

A tymczasem niech spłynie Nasze ojcowskie Błogosławieństwo Apostolskie na was wszystkich i na waszych braci i siostry w pracy, niech spłynie na wasze osoby, na wasze prace, na wasze rodziny, na tych także, co do waszej pracy dołączają swą pomoc i ryzyko swoich bogactw, odpowiedzialne kierownictwo swojej inteligencji. Beneicito Dei Omnipotentis, Patris et Filii et Spiritus Sancti.

## List Ojca św. do arcybiskupa Medjolanu.

Jego Świątobliwość Ojciec św. Pius XI wystosował do J.Em. Ks. Kardynała Alfreda Schustera, arcybiskupa Medjolanu, list treści następującej:

„Księżę Kardynale!

Musimy się zająć pokrótce pewnym ustępem słynnego już przemówienia p. Giuratti'ego, wygłoszonego tam (t. j. w Medjolanie) mniej więcej przed tygodniem, ustępem, który dotyczy Naszych, najbardziej Naszych i szczególnie drogich Nam spraw i w którym, bezwiednie może i niechcący, zwraca się do Nas osobiście, chociaż w tym wy-

padku pośrednio, ukazując Nam konieczność moralną, powiedzieliśmy — obowiązek sumienia, wypowiedzenia wyraźnie tego, czego wymaga sprawowany przez Nas urząd pasterski.

Powiemy odrazu, że — o ile z osobistego także doświadczenia rozumieliśmy szanownego mówcę — trudnem jest dla Nas po pierwszym wrażeniu (i dlatego zapragnieliśmy stwierdzenia prawdy i zgodności) uznać w tej właśnie, przedstawionej przez niego formie, ustęp, który tyle pozostawia do życzenia zarówno w treści, jak formie. A mówimy to tak, gdyż poza kwalifikowaniem Akcji katolickiej (ponieważ bezwątpienia o niej chciano mówić), kierowanej przez Hierarchję katolicką i przez Nas, a uznanej za potrzebną i szczególnie dobroczynną, jako „wielkie manewry” i „akcja, może niepotrzebna a może niebezpieczna” — szanowny mówca zwraca się pozatem do „tych, co dla jej usprawiedliwienia powołują się na jeden z paragrafów Konkordatu”. Czyli „ci” oznacza Nas, a jeśli nie jesteśmy sami, to na pewno jesteśmy pierwszymi, także chronologicznie, wśród tych, co powoływali się na artykuł 43 (gdyż o ten artykuł chodzi) Konkordatu, artykuł, który wyraźnie właśnie mówi o Akcji katolickiej.

Przejdźmy jednak do sprawy, która nieskończenie więcej Nas obchodzi. Mówi się o pragnieniu także wychowania młodzieży w wierze ojców, i to jest słusznem, a My nie zamierzamy dziś przypominać, ile dobrego wynikło przez wejście i działanie na tem polu. Nie będzie jednak zbyt cennem zauważyć, że właśnie na tem polu kompetencja i autorytet właściwy i specyficzny należą do Kościoła i że Rząd ma nie tylko obowiązek postępować w tem za wskazówkami Urzędu, do tego powołanego przez Boga, lecz Urząd ten wspomagać w praktyce. Nie to jednak wypełnia się, lecz coś raczej przeciwnego, gdyż młodzież wystawia się na podszepty nienawiści i nieposzanowania, utrudniając i uniemożliwiając prawie wypełnianie obowiązków religijnych przez wprowadzenie w tym samym czasie wszelkiego rodzaju innych ćwiczeń, przez dopuszczanie do publicznych konkursów gimnastycznych kobiecych, co do których nawet pogaństwo okazywało wyczucie nieprzyzwoitości i niebezpieczeństwa.

Co do Nas, jeśli nie zaniechaliśmy i nie zaniechamy nigdy niczego rozpoczętego dla utrzymania Akcji katolickiej, dzieje się to także i głównie z troskliwości o jaknajwiększą zdolność i możliwą pewność zbawienia tej młodzieży, szczególnie milej Sercu Bożemu, uzyskując dla niej nie tylko to minimum życia chrześcijańskiego, ponadnaturalnego, które ocali ją od rozlewającego się pogaństwa nowego, ale także tej największej obfitości takiego życia, dla którego uzyskania Boski Zbawiciel ogłosił Swoje przyjście: „Ego veni ut vitam habeant et abundantius habeant” — „Jam przyszedł, aby żywot miały i obficie miały” (Jan, X, 10). A gdy mówi się o takim życiu i takim zbawieniu, można i trzeba powiedzieć o Kościele to, co św. Piotr powiedział o samym Jezusie Chrystusie: „Et non est in aliquo alio salus” — „I nie masz w żadnym innym zbawienia” (Dz. Ap. IV, 12). Albowiem Kościołowi, a nie komu innemu, powierzył Jezus Chrystus mandat i ku temu dał środki: naukę wiary, prawo Boże i kościelne, słowo Boże, Sakramenta święte, modlitwę, cnoty teologiczne i wlane. Zważywszy właśnie na tę najwyższą funkcję Kościoła i jego hierarchji — zbawiania i uświęcania — funkcję, dla której od

pierwszych dni chrześcijaństwa ludzie świeccy powołani zostali do współpracy w Akcji katolickiej, życzyliśmy sobie, aby nie zabrakło dla niej miejsca i stanowiska naczelnego w Konkordacie.

Podnosi się, albo — jak powiedziano — „zauważa jedynie, że Konkordat ułożony został przez Stolicę Apostolską z Rządem jednolite faszystowskim i z Państwem w budowie swej faszystowskiej”.

Przyjmujemy bardzo chętnie tego rodzaju zastrzeżenia, gdyż, jeśli nic nie wiemy, prowadzi ona, wskutek konieczności logicznego wnioskowania, do konkluzji, jakie prawdopodobnie nie leżały w intencjach szanownego mówcy.

Stanowczo odpieramy i uznajemy jako obelżywy dla obu stron kontrahentów wniosek, jaki — fałszywie — mógłby ktokolwiek we Włoszech lub poza nimi uznać za możliwe stąd wyciągnąć, iż Rząd, Państwo zastawiło na Stolicę Apostolską pułapkę.

Nasze wnioski są zresztą prawdziwe i słuszne. Przyjmując postawione zastrzeżenie, trudności (jeśli te trudności są lub możnaby je przewidzieć) musiałyby więc zależeć od jednego albo drugiego czynnika: albo od tego, co tyczy Rządu i Państwa jednolitego i korporatywnego, albo od tego, co tyczy Rządu i Państwa faszystowskiego.

Poczynając od pierwszego czynnika, nie widzi się, jak mogłaby powstać jakakolwiek trudność. Rząd i Państwo jednolite? Sądzimy, że dobrze rozumiemy to w tym sensie, iż w tem wszystkim, co jest kompetencją państwa, zgodnie z jego własnym celem, wszyscy poddani państwa, jego obywatele, muszą dać pierwszeństwo państwu, rządowi i od niego zależeć, a zatem jednolitość, którą nazwiemy subiektywną, jest atrybutem państwa, rządu. Nie można jednak mówić o jednolitości obiektywnej, to jest w tym sensie, że ogół obywateli musi dać pierwszeństwo państwu i zależeć od niego (gorzej jeszcze, że od niego jedynie lub głównie) w tem wszystkim, co jest, lub mogłoby być koniecznem dla całego ich życia także indywidualnego, domowego, duchowego, nadnaturalnego.

Ażeby nie mówić o niczem innem, jak tylko o tem, co Nas obecnie obchodzi, zbyt jest widoczne, że jednolitość rządu i państwa, którąby chciał objąć także życie nadnaturalne, jest oczywistym absurdem w dziedzinie myśli, a byłaby prawdziwą monstrualnością, gdyby zechciała przenieść się w dziedzinę praktyki.

Życie nadnaturalne i wszystko to, co do niego należy (jakeśmy już wyżej zaznaczyli), poczynając od określenia, czem ono jest i co do niego należy, pochodzi od Jezusa Chrystusa Zbawiciela i Pana ludzkości i oddane jest w opiekę Jego Kościołowi i jedynie jemu. Kościół zaś zawsze głosił — słowami i czynami — że Akcja katolicka należy do życia nadprzyrodzonego we współpracy, a stąd i w zależności do hierarchji; do życia nadnaturalnego należy przede wszystkim przez pracę nad coraz większem doskonaleniem jednostki, a następnie przez coraz bardziej wydajną i szeroką pracę apostolską. Kościół głosił to i stosował już od pierwszych dni chrześcijaństwa, a raczej od samego Jezusa Chrystusa; nauczał tego w ciągu dwudziestu wieków swej egzystencji, zmieniając formy stosownie do wymagań i możliwości różnych czasów i różnych miejsc. Głosiliśmy to i sto-